

ROZDZIAŁ 19: CO START, TO MEDAL – I TO JAK WAŻNY (2015 – 2016).

Zaczęło się od 78 m 55 cm w Pekinie.

Z każdym nowym sezonem powiększała się pula cennych – nie tylko krajowych, ale i międzynarodowych sukcesów lekkoatletycznej sekcji KS Podlasie Białystok. Od 2015 roku, we wspinały sposób do grona naszych bohaterów, którzy uzyskiwali ważne laury w „biało-czerwonych” barwach dołączył Wojciech Nowicki.

W przypadku jego osoby fantastyczną sytuacją jest fakt, że w latach: 2015 – 2024 wywalczył on medale w rzucie młotem we wszystkich swoich kolejnych 11 startach w najważniejszej rangi międzynarodowych zawodach (Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata, Mistrzostwach Europy).

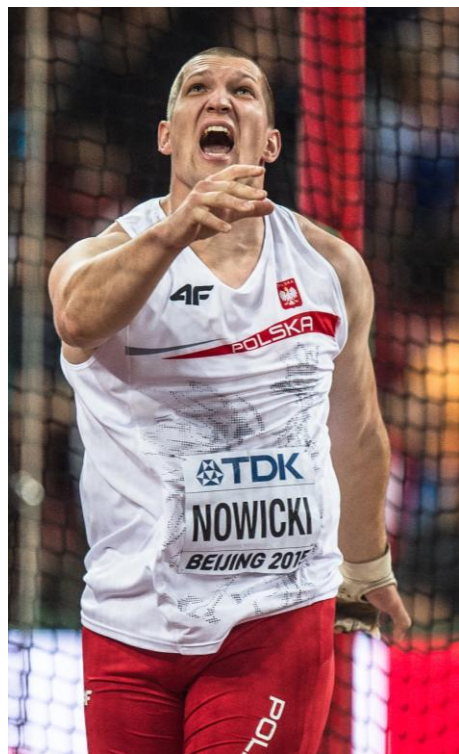
Tą znakomitą passę zaczął w sierpniu 2015 roku od zdobycia brązu w rozegranych w Pekinie seniorskich Mistrzostwach Świata. Uzyskał w nich rezultat 78 m 55 cm. Taką samą odległość, co w zmaganiach w rzucie młotem jest bardzo rzadkie, miał też srebrny medalista – Dilszod Nazarow z Tadżykistanu.

W związku z tym o podziale miejsc na podium zdecydował wynik ich drugich rzutów, który pan Wojciech miał gorszy. Jednak za bardzo się tym nie przyjął, gdyż po brązowy krążek sięgnął w ostatniej chwili, czyli w ostatniej swojej próbie. Przed nią zajmował jeszcze 5. lokatę.

Dośćgnięty ZSRR.

– Jestem bardzo szczęśliwy, że udało mi się wywalczyć medal. Najpierw celowałem w finał, później w ósemkę, a okazało się, że stoję na podium – powiedział po zakończeniu tego emocjonującego konkursu lekkoatleta Podlasia. Komplementował on także swojego kolegę z reprezentacji – Pawła Fajdka, który pewnie zwyciężył uzyskując odległość 80 m 88 cm.

Obecność dwójki Polaków na podium miała bardzo ważny historyczny aspekt. W ten sposób, nasz kraj okazał się drugim po dawnym ZSRR (Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich), którego reprezentanci zdobyli dwa medale w jednym konkursie w rzucie młotem w Mistrzostwach Świata.



Ileż zmiennych emocji malowało się na twarzy Wojciecha Nowickiego podczas konkursu rzutu młotem w Mistrzostwach Świata Seniorów w 2015 roku w Pekinie.

Na zdjęciu z lewej jedna z jego prób, gdy był jeszcze poza podium.

Na zdjęciu z prawej radość zawodnika Podlasia po wspaniałym, ostatnim rzucie

na odległość 78 metrów i 55 centymetrów, który dał mu awans z 5. pozycji na medalowe – „brązowe” 3. miejsce.





Tak Wojciech Nowicki i zwycięzca Mistrzostw w Pekinie – Paweł Fajdek cieszyli się bezpośrednio po zakończeniu konkursu.



A tutaj obaj Polacy są już na podium, po udekorowaniu ich złotym i brązowym krążkiem. Wszystkie cztery fot. Marek Biczuk.

Łzy radości w Portland.

Z kolei dwa centymetry zabrakło w Pekinie do medalu – 4. w skoku wzwyż Kamili Lićwinko. Stało się tak, mimo iż nasza zawodniczka zaprezentowała się z jak najlepszej strony, o czym świadczyło wyrównanie przez nią jej rekordu Polski na otwartym stadionie – 199 cm.

Za to wiele radości było na twarzy Kamili Lićwinko podczas rozegranych w latach: 2015 – 2016 dwóch najważniejszych, międzynarodowych zawodach w hali. Najpierw zdobyła ona brąz w Mistrzostwach Europy Seniorów-2015 w Pradze. Po takiego samego koloru medal sięgnęła w marcu 2016 roku, w odbywających się w Portland (USA) seniorskich Mistrzostwach Świata. Ta rywalizacja miała bardzo pasjonujący przebieg, jako że wszystkie medalistki uzyskały ten sam wynik – 196 cm.

Jednak zwyciężczyni, reprezentantka gospodarzy – Vashti Cunningham uczyniła tak w pierwszej próbie, zaś Ruth Beitia (Hiszpania) i nasza zawodniczka za drugim razem. W tej sytuacji o srebrze i brązie zdecydował jeden nieudany skok pani Kamili na wcześniejszej wysokości 193 cm, podczas gdy jej hiszpańska konkurentka była wtedy bezbłędna.



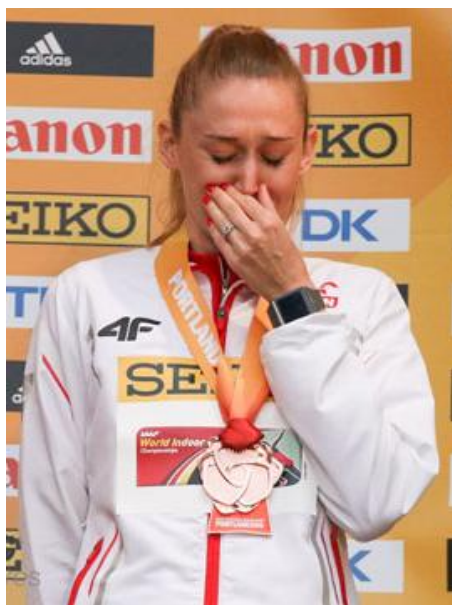
Pięknie walczyła o jak najlepszą lokatę w skoku wzwyż w seniorskich Mistrzostwach Świata-2015 w Pekinie – Kamila Lićwinko.

Ostatecznie, choć wyrównała rekord Polski na otwartym stadionie – 199 cm, znalazła się tuż poza podium, na 4. miejscu. Fot. Marek Biczysk.

Tymczasem bardzo miłe dla pani Kamili okazały się wyniki ówczesnej halowej rywalizacji. To jej radość po wywalczeniu w 2015 roku brązu w seniorskich Mistrzostwach Europy w Pradze. Fot. Marek Biczysk.



A to jej lzy szczęścia, gdy w marcu 2016 roku w Portland zdobyła tego samego koloru medal w Halowych Mistrzostwach Świata Seniorów. Fot. Aleksandra Szmigiel.



I znowu srebro było blisko.

Oprócz brązowego krążka wywalczonego przez Kamilę Lićwinko w Halowych Mistrzostwach Europy-2015 w Pradze, bardzo cieszył fakt, że wystąpiło w nich aż czworo lekkoatletów naszego klubu. Udanie zaprezentował się Łukasz Parszczyński, plasując się na 7. pozycji na dystansie 3 km.

Natomiast Kamil Kryński (w sprincie na 60 metrów) i Damian Czykier (w biegu na 60 metrów przez płotki) dotarli do półfinałów.

Dla naszego płotkarza, start w stolicy Czech nie zaspokajał jego sportowych ambicji. Inaczej stało się cztery miesiące później, gdy w stolicy Holandii – Amsterdamie rozegrane zostały Mistrzostwa Europy Seniorów na otwartym stadionie. Damian Czykier znalazł się bowiem w ścisłej czołówce tych zawodów, mijając linię mety w biegu na 110 metrów przez płotki na 4. miejscu. Od podium dzieliło go 0.07 sekundy.

A stanął na nim w konkursie rzutu młotem Wojciech Nowicki. Zdobył brąz z wynikiem 77 m 53 cm. I znowu niewiele brakowało, aby sięgnął po srebro, gdyż w ostatniej kolejce odebrał je naszemu zawodnikowi Białorusin Iwan Tichon.

Mnóstwo siły i dynamiki wkładał w każdy swój rzut w Mistrzostwach Europy Seniorów w 2016 roku w Amsterdamie – Wojciech Nowicki.



W efekcie jego pierś ozdobiał brązowy medal. Obydwie fot. Marek Biczuk.

Z taką zaś ambicją walczył w Amsterdamie o podium w biegu na 110 metrów przez płotki Damian Czykier. I choć zawodnikowi Podlasia zabrakło do niego tylko 0.07 sekundy, uzyskana 4 lokata stanowiła powód do satysfakcji. Fot. Marek Biczuk.



Ponadto w tym okresie udanie w Mistrzostwach Europy Seniorów wystąpił Łukasz Parszczyński (z prawej), który był 7. w biegu na 3 km podczas halowych zmagani w 2015 roku w Pradze. Fot. Marek Biczuk.

Nocne emocje w Rio de Janeiro.

I wreszcie przyszedł czas na start lekkoatletów Podlasia w Igrzyskach Olimpijskich w 2016 roku w Rio de Janeiro. Dla kibiców zarówno z naszego regionu, jak i z całego kraju, szczególnie w pamięci zapadł rozgrywany w nocy z 19 na 20 sierpnia czasu polskiego, finałowy konkurs rzutu młotem mężczyzn z udziałem Wojciecha Nowickiego.

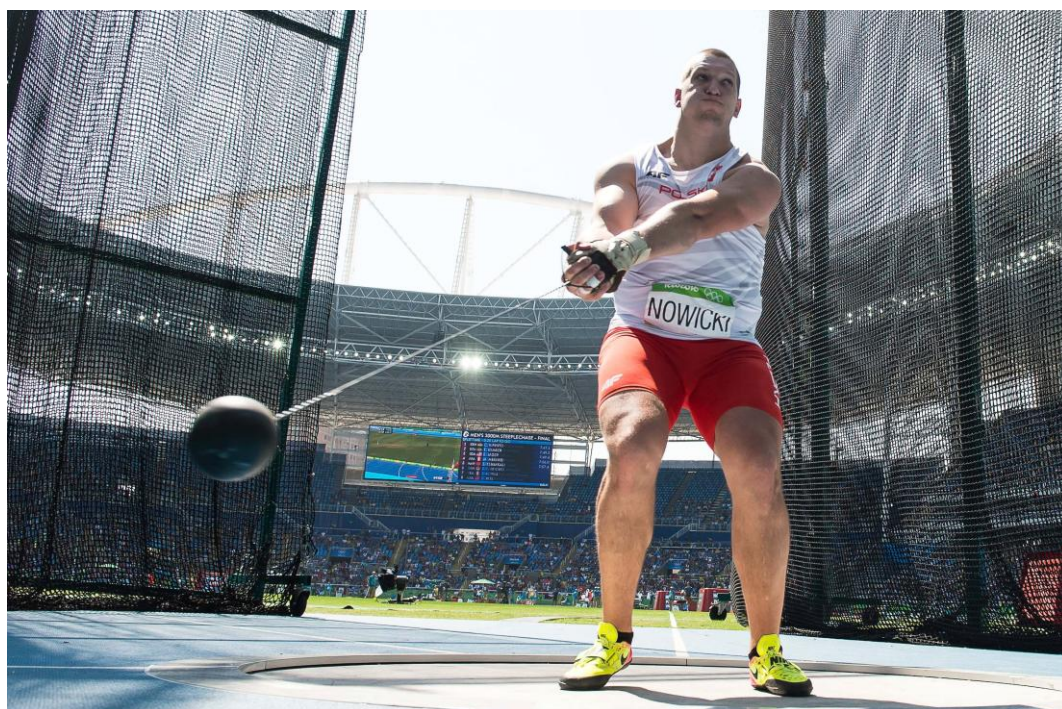
Najpierw bowiem do dużego stresu doprowadzili w olimpijskim finale pana Wojciecha – sędziowie. Otóż jako spalone potraktowali oni dwie pierwsze jego próby, choć w telewizyjnych powtórkach trudno było się tego dopatrzeć nawet przez najgrubsze okulary. Kilkanaście minut później, po proteście naszego zawodnika, cofnęli decyzję o drugim spalonym rzucie, wprowadzając jednak straszny chaos w przebiegu tej rywalizacji.

W efekcie, iż ta sytuacja bardzo negatywnie wpłynęła na lekkoatletę Podlasia, który przed ostatnią kolejką zajmował dopiero 7. lokatę. I wówczas nareszcie wyszedł mu znakomity rzut – na odległość 77 m 73 cm. Przyniósł on Wojciechowi Nowickiemu brązowy medal. Do srebra, po które sięgnął Białorusin Iwan Tichon zabrakło mu 6 centymetrów, a złoto wywalczył Dilszod Nazarov z Tadżykistanu (78 m 68 cm).

Był to pierwszy w historii Klubu Sportowego Podlasie Białystok i w ogóle pierwszy w dziejach całej naszej regionalnej atletyki – olimpijski medal. A oprócz pana Wojciecha, w Igrzyskach Olimpijskich-2016 wystąpiło jeszcze dwoje naszych lekkoatletów. Kamila Lićwinko była 9. w skoku wzwyż, zaś Damian Czykier został sklasyfikowany na 14. miejscu w biegu na 110 metrów przez płotki.

Bardzo nerwowo był dla Wojciecha Nowickiego początek olimpijskiego konkursu w 2016 roku w Rio de Janeiro, ponieważ sędziowie za spalone uznali dwie pierwsze jego próby.

Nasz zawodnik musiał więc ostro dochodzić swoich racji. W efekcie arbitrzy przywrócili ważność jego drugiego rzutu.



Ten chaos decyzyjny sędziów miał wpływ na to, że pan Wojciech rzucał w dużym stresie.

Jednak w ostatniej kolejce zawodnik Podlasia posłał młot na odległość 77 m 73 cm, co przesunęło go z dalekiego 7. miejsca na podium!



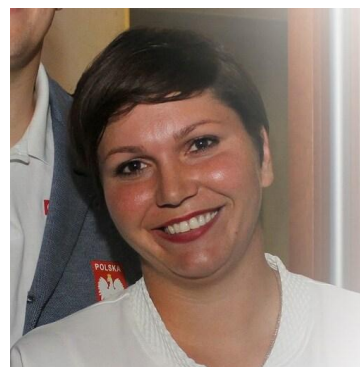
Sprawiło to, że z Wojciecha Nowickiego opadły już wszystkie negatywne emocje. I najpierw z „biało-czerwoną” flagą na ramionach cieszył się na bieżni stadionu w Rio de Janeiro,

a później z satysfakcją pozował do zdjęcia na podium z olimpijskim brązowym medalem,



który bardzo mu „smakował”. Wszystkie sześć fot. Marek Biczuk.

Pełna radości z sukcesu pana Wojciecha była jego trenerka Malwina Wojtulewicz. Fot. www.wikipedia.pl





Tymczasem w konkursie skoku wzwyż, pechową dla Kamili Lićwinko okazała się wysokość 193 cm. Gdyby ją pokonała, walczyłaby o medal. Niestety trzykrotne jej strącenie sprawiło, że w Rio de Janeiro zajęła 9. lokatę.



Z kolei wynik 13.50 sek. przyniósł Damianowi Czykierowi miano 14. zawodnika tych Igrzysk na dystansie 110 metrów ppł. Obydwie fot. Marek Biczysk.



Popatrzmy jeszcze jakie ciekawe zdjęcie w trakcie trwania olimpijskiej rywalizacji w Rio de Janeiro zamieścił na swoim profilu w mediach społecznościowych sprinter naszego klubu – Kamil Kryński.



Po Igrzyskach przyszedł czas na różne uroczyste spotkania.

Olimpijczyków z Rio de Janeiro gościł Prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą. Udekorował on pana Wojciecha za jego osiągnięcia sportowe Srebrnym Krzyżem Zasługi. Fot. ze zbiorów zawodnika.



Natomiast w Białymstoku na początku października 2016 roku odbyło się spotkanie z olimpijczykami z naszego województwa startującymi w Rio de Janeiro. Bardzo oryginalną formą ich uhonorowania było wręczenie im wszystkim, w tym także lekkoatletom Podlasia – pięknych szabel.

Stoją od lewej – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Białegostoku Kazimierz Dudziński, Wojciech Nowicki, Alicja Biały, Zbigniew Brożek, Mariusz Gromko (troje radnych miejskich), Marszałek Województwa Podlaskiego Jerzy Leszczyński, Andrzej Godlewski, Magdalena Gołaszewska (dwoje dziennikarzy prowadzących spotkanie).

Z szablami –
Damian Czykier i
Kamila Lićwinko.





Wspólne zdjęcie szóstki lekkoatletów – olimpijczyków z województwa podlaskiego w 2016 roku wraz z częścią ich trenerów, którzy zajmują miejsca przy swoich zawodnikach.

Na pierwszym planie siedzą od lewej – Martyna Dąbrowska, Klaudia Konopko (obie UKS 19 Bojary Białystok) Damian Czykier (Podlasie Białystok), Maria Andrejczyk, Karol Sikorski (obydwoje Hańcza Suwałki), Michał Lićwinko, Kamila Lićwinko, Malwina Wojtulewicz, Wojciech Nowicki (czwórka z Podlasia Białystok).

W tej uroczystości uczestniczyły też inne osoby z sekcji lekkiej atletyki Podlasia, w tym – Kamil Kryński (widoczny 1 z lewej) i Jan Zalewski (widoczny w tle pomiędzy małżeństwem Lićwinków). Wszystkie cztery fot. z tego wydarzenia – Jan Michalis.



Również w październiku 2016 roku doszło do realizacji ciekawej inicjatywy w postaci otwarcia w Kiermusach k/Tykocina – Alei Olimpijczyków. Jej odsłonięcia dokonał Wojciech Nowicki. Jednym z gości tej uroczystości był słynny polski lekkoatleta, rekordzista Europy w biegu na 100 metrów – Marian Woronin (1 z prawej).



Pomysłodawcą tego projektu był Prezes Podlaskiej Rady Olimpijskiej – Janusz Kochan, wiele lat związany także ze środowiskiem lekkoatletycznym naszego regionu.

Uczestniczący w tej uroczystości olimpijczycy, w tym skoczkini wzwyż Podlasia – Kamila Lićwinko (obok) i oszczepniczka Hańczy – Maria Andrejczyk (poniżej) posadzili w Kiermusach pamiątkowe bukszpany.

Te rośliny znane są też w botanice jako wawrzyny szlachetne. Idealnie więc nawiązują swoją nazwą do olimpijskich wawrzynów, którymi dekorowano zwycięzców starożytnych Igrzysk Olimpijskich. Wszystkie cztery fot. z tego wydarzenia Jan Michalis.



200 cm w Cottbus, 201 cm w Moskwie.

Z trójki ówczesnych olimpijczyków Podlasia, na pewno większe oczekiwania co do swojego występu w Rio de Janeiro miała Kamila Lićwinko.

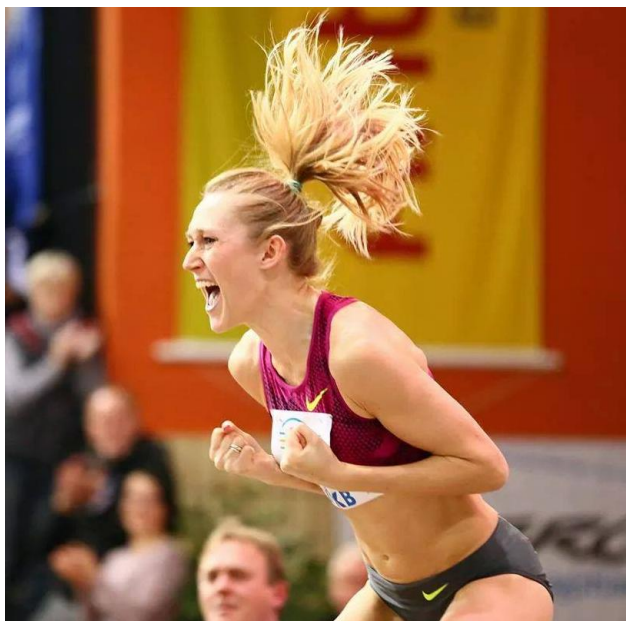
Jednak w opisywanym okresie: lat 2015 – 2016 wciąż znajdowała się ona w europejskiej i światowej czołówce w skoku wzwyż. Przede wszystkim we wspaniały sposób wyśrubowała halowy, a jednocześnie absolutny rekord Polski w tej konkurencji.

Najpierw, 27 stycznia 2015 roku, zwyciężając w międzynarodowych zawodach w Cottbus, wynikiem 200 cm wyrównała swoje rekordowe osiągnięcie z sezonu-2014.

Jeszcze lepiej pani Kamili poszło pięć dni później, gdy triumfując podczas mityngu „Rosyjska Zima”, 1 lutego 2015 roku w Moskwie, podniosła rekord Polski do granicy 201 cm. Niesamowitym był przy tym fakt, że wszystkie swoje wysokości, w tym i tą rekordową, pokonała w stolicy Rosji w pierwszych skokach.

Jednocześnie o 1 cm poprawiła najlepszy rezultat tego prestiżowego mityngu należący aż od 9 lat do Blanki Vlasic z Chorwacji. Ponadto bardzo prestiżową okazała się jej wygrana z zawodniczką gospodarzy – Marią Kucziną, z którą, rok wcześniej wspólnie zdobyła złoty medal w Halowych Mistrzostwach Świata w Sopocie.





Tak cieszyła się Kamila Lićwinko po skoku na wysokość 200 cm, gdy 27 stycznia 2015 roku w Cottbus wyrównała, swój halowy i absolutny rekord Polski. Fot. ze zbiorów KS Podlasie

Była dokładnie godz. 19.53.

I wreszcie, 21 lutego 2015 roku, zdobywając po raz siódmy złoty medal w Halowych Mistrzostwach Polski Seniorek – Kamila Lićwinko podtrzymała swoją fantastyczną formę z tego sezonu.

W decydującej, trzeciej próbie, pięknie przefrunęła nad poprzeczką zawieszoną na wysokości 202 cm. W tym momencie, a była to

dokładnie godzina 19.53, cała hala w Toruniu wręcz wybuchła eksplozją braw dla lekkoatletki Podlasia. A ona w pierwszej swojej refleksji po tym wspaniałym skoku powiedziała – „Jestem niesamowicie szczęśliwa”.

Ten rezultat jest cały czas absolutnym rekordem Polski kobiet w skoku wzwyż. A w halowym sezonie-2015 okazał się on najlepszym na świecie. Tymczasem kolejne wyrównanie przez naszą zawodniczkę rekordu kraju na otwartym stadionie (199 cm) – w czerwcu 2016 roku w Szczecinie – dało jej lokatę nr 4 w światowym podsumowaniu tego sezonu.



Historyczna chwila w hali w Toruniu. 21 lutego 2015 roku, dokładnie o godz. 19.53, Kamila Lićwinko w trzeciej próbie ustanowiła halowy i jednocześnie absolutny rekord Polski w skoku wzwyż 202 cm, który jest nim do dziś.

To zdjęcie, z widocznymi na tablicy wyników technicznymi szczegółami tego skoku, z perspektywy trybun wykonał trener Podlasia – Wojciech Niedźwiecki.



A tak wyglądał ten rekordowy skok Kamili Lićwinko i jej ogromna radość po pokonaniu wysokości 202 cm na zdjęciach znajdującego się tuż przy skoczni fotoreportera PZLA – Marka Biczka.



I pani Kamila w środku ze złotym medalem Halowych Mistrzostw Polski-2015 wraz ze srebrną i brązową medalistką, którymi były – Justyna Kasprzycka (z lewej) i Urszula Domel-Gardzielewska (z prawej, obydwie z klubu AZS-AWF Wrocław). Fot. Marek Biczka.

Pożegnanie z Reprezentacją Polski (i z halą) Kamila Kryńskiego.

Kamila Lićwinko okazała się również najlepszą z trojga lekkoatletów Podlasia, którzy bronili barw Reprezentacji Polski w Drużynowych Mistrzostwach Europy Seniorów i Seniorów rozegranych w czerwcu 2015 w Czeboksary (Rosja). „Biało-czerwoni” byli w tych zmaganiach o włos od podium. Zajęli 4. lokatę tracąc zaledwie 2,5 punktu do 3. Francji.

Indywidualnie nasza skoczkini wzwyż uplasowała się na 3. miejscu. Następnie Damian Czykier był 6. w biegu na 110 metrów przez płotki, a Kamil Kryński wraz z reprezentacyjną sztafetą 4 x 100 metrów zajął 8. pozycję. I tak się złożyło, że dla pana Kamila był to ostatni start w reprezentacji kraju, w której osiągnął wiele cennych sukcesów.

Co ciekawe, także w sezonie-2015 po raz ostatni wystąpił on w halowej rywalizacji. W Toruniu, w ówczesnych Halowych Mistrzostwach Polski Seniorów zdobył 2 srebrne medale – w biegach na 60 i 200 metrów. Ponadto, jak to już podano, startował w Halowych Mistrzostwach Europy-2015 w Pradze.



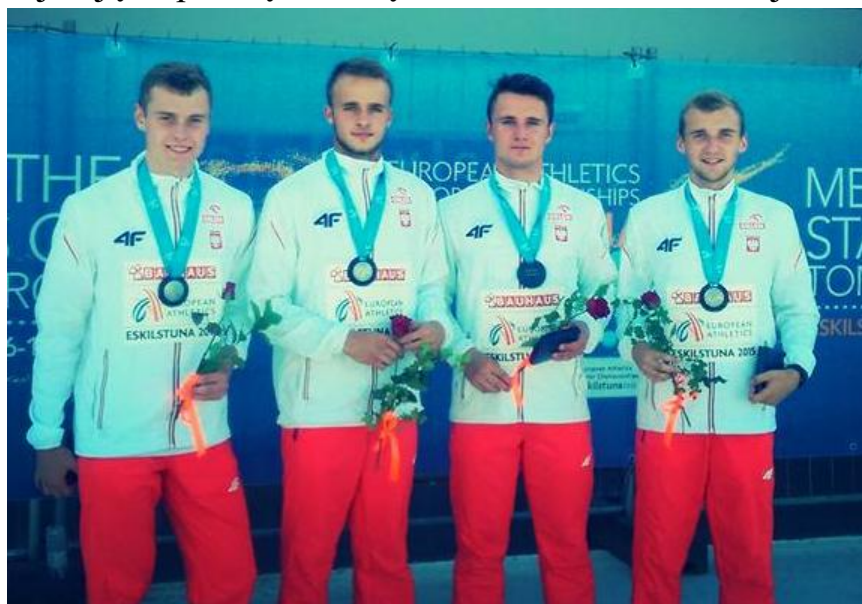
Plonem ostatniego sezonu startów Kamila Kryńskiego w hali (2015) było zdobycie 2 srebrnych medali w Mistrzostwach Polski Seniorów w Toruniu – w biegach na 60 i 200 metrów oraz występ w Mistrzostwach Europy w Pradze (na dystansie 60 metrów). Obydwe fot. Marek Biczuk.

Coś się kończy, coś się zaczyna.

Jedni lekkoatleci Podlasia zamykali wówczas swoją reprezentacyjną kartę, a inni ją otwierali, zaczynając od znakomitych, medalowych występów w juniorskich kategoriach wiekowej. I tak, w 2015 roku w Eskilstuna (Szwecja) po srebrny krążek w Mistrzostwach Europy U20 wraz z polską sztafetą 4 x 100 metrów sięgnął Artur Wasilewski.

W następnym – 2016 roku, dwukrotnie srebro w Mistrzostwach Europy U18 w Tbilisi zdobyła Karolina Łozowska – indywidualnie w biegu na 400 metrów i wraz z koleżankami z reprezentacji w sztafecie szwedzkiej (100 x 200 x 300 x 400 metrów). Przy czym wynik, który uzyskały Polki – 2 min. 08.57 sek., okazał się nowym rekordem kraju.

Ponadto panna Karolina, mimo iż była w sezonie-2016 jeszcze Juniorką młodszą wystąpiła w rozegranych wtedy w Bydgoszczy – Mistrzostwach Świata Juniorek (U20), zajmując z polską sztafetą 4 x 400 metrów – 6. miejsce.



Artur Wasilewski (2 od prawej) jako srebrny medalista w sztafecie Polski 4 x 100 metrów w Mistrzostwach Europy Juniorów-2015 w Eskilstuna. Fot. z jego zbiorów.



Karolina Łozowska w Mistrzostwach Europy Juniorek Młodszych w 2016 roku w Tbilisi, najpierw wywalczyła indywidualne srebro w biegu na 400 metrów.



Następnie tego samego koloru krążek zdobyła wraz z koleżankami z Reprezentacji Polski w sztafecie szwedzkiej (100 x 200 x 300 x 400 metrów). A biegnąc na ostatniej zmianie, lekkoatletka Podlasia (na zdjęciu stoi 1 z lewej) znacznie przyczyniła się do ustanowienia rekordu kraju U18 w tej konkurencji – 2 min. 08.57 sek. Obydwie fot. z jej zbiorów.



Zaledwie tydzień później Karolina Łozowska startowała w Mistrzostwach Świata U20 w Bydgoszczy. W nich, z polską sztafetą 4 x 400 metrów zajęła wysoką – 6 lokatę. Wraz z nią biegła w tej sztafecie jakże słynna obecnie Natalia Bukowiecka (wówczas Kaczmarek), reprezentująca od 2023 roku z ogromnymi sukcesami barwy Podlasia Białystok. Obydwie fot. Tomasz Kasjaniuk.

O jeden centymetr od podium.

W sezonach 2015 – 2016 również inni utalentowani lekkoatleci naszego klubu bronili „biało-czerwonych” barw w mistrzowskich, międzynarodowych zawodach. We wspomnianej

rywalizacji w juniorskich Mistrzostwach Europy-2015 w Eskilstunie startowali też – Mateusz Strzeszewski (14. w rzucie oszczepem) oraz Klaudia Kardasz, którą zaledwie 1 centymetr dzielił od podium w konkursie pchnięcia kulą.

Uplasowanie się przez nią na 4. pozycji było jednak potwierdzeniem jej przynależności do ścisłej europejskiej czołówki w tej kategorii wiekowej. A co ważne, ustanowiła ona w tym mistrzowskim konkursie swój ówczesny rekord życiowy – 16 m 80 cm.

W sezonie-2015 nasza kulomiotka pokazała się także z dobrej strony w wyższej grupie wiekowej. Będąc indywidualnie 6. w rozegranym w Leiria (Portugalia) – Młodzieżowym Pucharze Europy (U23), dołożyła swoją „cegiełkę” do zwycięstwa Polski w klasyfikacji drużynowej tych zawodów.



Kulomiotka Klaudia Kardasz w 2015 roku broniła „biało-czerwonych” barw w dwóch różnych kategoriach wiekowych – Juniorek (U20) i Młodzieżowej (U23).

W pierwszej z nich, tylko 1 centymetra zabrakło jej do medalu w Mistrzostwach Europy w Eskilstunie. Za to wraz z Reprezentacją Polski triumfowała drużynowo w Młodzieżowym Pucharze Europy w Leiria. Fotografia ilustracyjna z krajowych zawodów – Marek Biczysk.

Rekordowy dysk w Tallinnie.

Jeszcze bardziej cieszył fakt, iż kolejne dwie lekkoatletki Podlasia bardzo udanie wystąpiły w opisywanym okresie w Indywidualnych Mistrzostw Europy U23.

Najpierw, w 2015 roku w Tallinnie – 4. miejsce w rzucie dyskiem zajęła Daria Zabawska. Ustąpiła ona tylko faworyzowanej trójce reprezentantek Niemiec. Natomiast w 2016 roku, w przełajowych zmaganiach w Chia (Włochy), na 5. pozycji linię mety w biegu na 6 km minęła Katarzyna Jankowska.

Dopełnieniem sukcesów w kategorii Młodzieżowej był udany występ naszych zawodników w międzynarodowym czwórmeściu: Słowenia – Węgry – Czechy – Polska, który w lipcu 2016 roku odbył się w Mariborze. Zwycięstwa w nim w odnieśli – Katarzyna Jankowska (w biegu na 3 km), Klaudia Kardasz (w pchnięciu kulą) i Adrian Kamiński (w sztafecie 4 x 100 metrów).

Daria Zabawska uplasowała się na 4. miejscu w rzucie dyskiem w rozegranych w 2015 roku w Tallinnie – Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23).

Ten start przyniósł jej satysfakcję z przynależności do europejskiej czołówki w kategorii Młodzieżowej. Ponadto ustanowiła ona w tych mistrzostwach obowiązujący do dziś rekord Okręgu Podlaskiego Seniorów – 60 m 23 cm.

Fot. Aleksandra Szmigiel dla Running creatives





Również słowa uznania należą się Katarzynie Jankowskiej (Rutkowskiej) za jej postawę w odbywających się w 2016 roku we włoskiej miejscowości Chia – Młodzieżowych Mistrzostwach Europy U23 w przełajach.

Cały czas była ona w czołówce biegu na dystansie 6 km. Zajęła w nim 5. lokatę, tracąc niewiele, bo 7 sekund do brązowej medalistki.

Co ciekawe, mimo, że te zawody zostały rozegrane dopiero 11 grudnia, na trasie panowała bardzo słoneczna pogoda. Do tych warunków atmosferycznych dostosowała więc swój sportowy ubiór nasza zawodniczka. Fot. z jej zbiorów.

Adrian Kamiński był jednym z trojga zawodników Podlasia, którzy zwyciężyli w swoich konkurencjach w meczu drużyn młodzieżowych (U23): Słowenia – Węgry – Czechy – Polska rozegranym w 2016 roku w Mariborze. On uczynił tak w sztafecie 4 x 100 metrów. Fotografia ilustracyjna Jan Michalis.



Anny Wojtulewicz 2-krotną mistrzynią Światowych Igrzysk Policji i Straży Pożarnych.

Z kolei w 2015 roku cenny międzynarodowy sukces odniosła Anna Wojtulewicz, na co dzień funkcjonariuszka w stopniu sierżanta w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Zdobyła ona aż 4 medale w rozegranych w Fairfax (USA) – Światowych Igrzyskach Policji i Straży Pożarnych.

Po 2 złote krążki sięgnęła – w biegu przełajowym na dystansie 5 km oraz w indywidualnym biathlonie (oczywiście w letniej jego wersji, na którą składa się bieg terenowy plus strzelanie). Poza tym wywalczyła srebro w stadionowym biegu na 3 km z przeszkodami i brąz w biathlonie drużyn mieszanych.

Dodajmy jeszcze, że Anna Wojtulewicz w 2015 roku zajęła 2. miejsce w Mistrzostwach Polski Policji w Maratonie, a wcześniej, w latach 2012 – 2014, trzykrotnie pod rząd triumfowała w Mistrzostwach Polski Policji w biegach przełajowych.

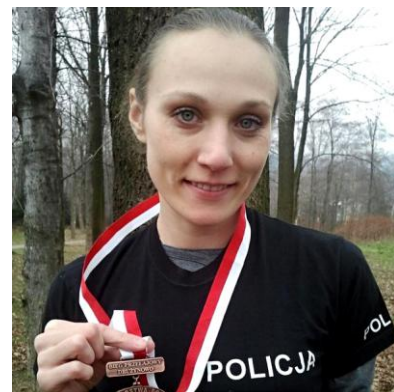
A jakże wiele o jej sportowym charakterze mówi sytuacja z Mistrzostw Europy Policji w 2014 roku w maratonie w Grazu. Otóż po 30 kilometrach odnowiła się panie Annie kontuzja stopy. Mimo to nie zeszła z trasy i ambitnie kontynuowała bieg przyczyniając się do uzyskania drużynowo przez Polskę wysokiej – 4. lokaty.



Anna Wojtulewicz 2-krotnie stawiała na najwyższym stopniu podium w rozegranych w 2015 roku w Fairfax – Światowych Igrzyskach Policji i Straży Pożarnych. To jej radość po zwycięstwie w konkurencji biathlonu.



Sympatyczne zdjęcie pani Anny za kierownicą radiowozu amerykańskiej policji. Obydwie fot. ze zbiorów zawodniczek.



W krajowej rywalizacji pani Anna wielokrotnie triumfowała w Mistrzostwach Polski Policji w biegach przełajowych. Fot. www.isp.policja.pl

Jacek Roszko 2-krotnym medalistą Europejskich Igrzysk Policji i Straży Pożarnych.

Anna Wojtulewicz była w opisywanym okresie cały czas czynną lekkoatletką. Natomiast inny znany reprezentant naszego klubu – sprinter Jacek Roszko, po raz ostatni startował w zawodach PZLA w sezonie-2012.

Jednak w 2016 roku jako starszy posterunkowy Oddziału Prewencji Policji w Białymstoku z powodzeniem wystąpił w Huelva (Hiszpania) w Europejskich Igrzyskach Policji i Straży Pożarnych, w których uczestniczyły też reprezentacje kilku państw spoza naszego kontynentu (USA, Chiny, Brazylia).

Mimo 4-letniego rozbratu z wyczynowym sportem, pan Jacek nic nie zatracił ze swoich wysokich sprinterskich umiejętności. Indywidualnie wywalczył brąz w biegu na 100 metrów, dokładając do niego srebro w sztafecie Polski 4 x 400 metrów.



Jacek Roszko stoi na podium na miejscu z nr 3 jako brązowy medalista w biegu na 100 metrów w Europejskich Igrzyskach Policji i Straży Pożarnych, które odbyły się w 2016 roku w Huelva.

A na tym zdjęciu pan Jacek jest widoczny 1 z lewej w gronie czwórki srebrnych medalistów polskiej sztafety 4 x 400 metrów w tych mistrzostwach. Obydwie fot. www.podlaska.policja.gov.pl



Kończąc wątek ówczesnych międzynarodowych startów lekkoatletów Podlasia zaprezentujemy zdjęciowe przykłady ich zwycięstw w rozegranym w grudniu 2016 roku halowym mityngu w Ventspils na Łotwie. Odnieśli je w kategorii Juniorów – Dawid Simoniuk w skoku w dal, Justyna Jelska (z nr 286) w biegu na 1,5 km,





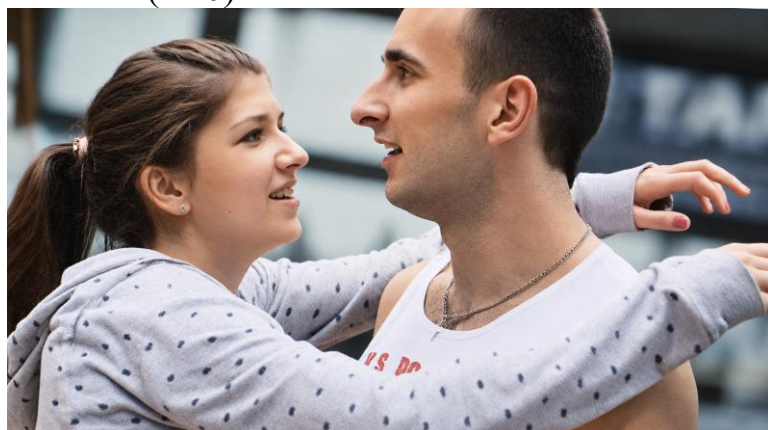
i Jakub Moskal w skoku wzwyż, który wynikiem 212 cm ustanowił swój życiowy rekord w hali. Wszystkie trzy fot. Roman Sacharczuk.

Brązowo-rekordowa radość.

Na krajowej arenie, lekkoatleci Podlasia kontynuowali w sezonach: 2015 – 2016 serię wspaniałych sukcesów z poprzednich lat w poszczególnych kategoriach wiekowych. Złoto-rekordowy laur Kamili Lićwinko w skoku wzwyż oraz dwa srebrne krążki sprintera Kamila Kryńskiego zdobyte przez nich w seniorskich Halowych Mistrzostwach Polski w 2015 roku w Toruniu, już opisano.

Ponadto, właśnie w tych zawodach, życiowy sukces odniosła narzeczona pana Kamila, przyszła jego żona – Ewelina Popowska. Wywalczyła ona brązowy medal w biegu na 200 metrów, ustanawiając w eliminacjach wynikiem 23.99 sek. swój rekord życiowy na tym dystansie. Była też bardzo blisko brązu w biegu na 60 metrów, gdyż mijając linię mety na 4. pozycji zaledwie o 0.01 sekundy ustąpiła Annie Kielbasińskiej (AZS-AWF Warszawa).

Natomiast Klaudia Kardasz okazała się jedną z bohaterek bardzo pasjonującej rywalizacji w pchnięciu kulą w toruńskich mistrzostwach. Otóż wszystkie zawodniczki z miejsc 1-4 swoje najlepsze rezultaty uzyskały w ostatniej kolejce. Uczyniła to także utalentowana reprezentantka Podlasia, pchając kulę na odległość 16 m 51 cm. Tym wynikiem zdobyła swój pierwszy medal – brązowy, w seniorskich Mistrzostwach Polski i jednocześnie ustanowiła halowy rekord kraju Juniorek (U20).



Jedna z wielu wspólnych sportowych radości, najpierw narzeczonych, a później małżeństwa – Eweliny Popowskiej i Kamila Kryńskiego. Fot. „Kurier Poranny”.

Tak było również podczas Halowych Mistrzostw Polski Seniorów w 2015 roku w Toruniu, w których pan Kamil kontynuował medalową serię w tych zawodach, a pani Ewelina sięgnęła wtedy po największy sukces w karierze wywalczając brąz w biegu na 200 metrów.



Zdjęcie podium tego biegu, w którym srebro zdobyła inna białostocka lekkoatletka – Martyna Dąbrowska z UKS 19 Bojary (z lewej), a złoto Anna Kielbasińska z AZS-AWF Warszawa (w środku),



60m K-FINAŁ		
WYNIKI LIVE		
1	110 Ewa SWOBODA	7.22
2	9 Marika POPOWICZ	7.31
3	32 Anna KIELBASINSKA	7.42
4	71 Ewelina POPOWSKA	7.43
5	115 Kamila CIBA	7.46
6	92 Katarzyna WESOŁOWSKA	7.50
7	108 Adrianna ZIĘTARA	7.61
3	Agata FORKASIEWICZ	29.94 km

do której tylko 0.01 sekundy zabrakło Ewelinie Popowskiej, gdy finiszowała jako 4. w biegu na 60 metrów. Wszystkie trzy fot. ze zbiorów KS Podlasie.



To zaś pierwsze w historii podium w seniorskich Mistrzostwach Polski naszej kulomiotki – Klaudii Kardasz (z prawej). Z lewej – srebrna medalistka Agnieszka Maluśkiewicz (AZS Poznań), w środku złota – Paulina Guba (Start Otwock).



I indywidualne zdjęcie Klaudii Kardasz, która cieszyła się nie tylko z brązowego krążka zdobytego w Halowych Mistrzostwach Polski Seniorek-2015, ale także z jednoczesnego ustanowienia rekordu kraju Juniorek (U20) – 16 m 51 cm.

A niesamowitą sprawą jest fakt, że pani Klaudia w latach: 2015 – 2025 we wszystkich swoich 20 startach w seniorskich Mistrzostwach Polski (w hali i na otwartym stadionie) zawsze sięgała po medal. Wszystkie ostatnie pięć fot. ze zbiorów klubowych.

Znakomity klubowy sukces w Krakowie.

Tymczasem Mistrzostwa Polski Seniorów na otwartym stadionie z sezonu-2015, rozegrane w dniach 19 – 21 lipca w Krakowie miały dla lekkoatletów Podlasia wyjątkowy, historyczny aspekt. Otóż zajęliśmy wówczas najwyższą lokatę w punktacji klubowej, w całej historii naszych startów w tych zawodach. Wprawdzie poza konkurencją był zwycięski AZS-AWF Warszawa, ale za nim, na 2. miejscu uplasowało się Podlasie, wyprzedzając po zaciętej rywalizacji o 14 i 15 punktów – 3. AZS-AWF Kraków i 4. AZS-AWF Wrocław.

Na ten wspaniały, zespołowy sukces złożyło się wiele udanych indywidualnych występów naszych lekkoatletów. Oczywiście najważniejszymi z nich były te, które zaowocowały zdobyciem medali. A ich wywalczyliśmy w tych mistrzostwach – siedem. Najcenniejszy – złoty, zdecydowanie przypadł w skoku wzwyż Kamili Lićwinko, która miała aż 12 cm przewagi nad następną zawodniczką.

Z kolei po dwa srebrne krążki zdobyli – Kamil Kryński i Damian Czykier. Wywalczyli je w swoich koronnych konkurencjach, czyli odpowiednio – w biegu na 200 metrów i w biegu na 110 metrów przez płotki oraz w sztafecie Podlasie 4 x 100 metrów. W niej, oprócz nich biegli też – Artur Wasilewski i Kamil Bijowski.

Na listę srebrnych medalistów wpisali się jeszcze – Marcin Jabłoński (w biegu na 400 metrów przez płotki) i Wojciech Nowicki (w rzucie młotem), a po brąz sięgnęła Daria Zabawska (w rzucie dyskiem).



91. Mistrzostwa Polski Seniorów

KRAKÓW, 19-21 lipca 2015

Punktacja klubowa po 40 konkurencjach

Miej	Klub	Osobostarty	Suma
1	AZS-AWF Warszawa	30	662.0
2	KS Podlasie Białystok	24	524.0
3	KS AZS AWF Kraków	28	510.0
4	KS AZS AWF Wrocław	21	509.0
5	OŚ AZS Poznań	23	443.0
6	SKLA Sopot	17	437.0
7	WKS Śląsk Wrocław	14	417.0
8	CWZS Zawisza Bydgoszcz SL	16	355.0
9	AZS-AWF Katowice	11	308.0
10	AZS-AWFIS Gdańsk	15	251.0

Jakże pięknie dla Podlasia wygląda załączona grafika.

To właśnie w 2015 roku w Krakowie zajęliśmy najwyższe – 2. miejsce w punktacji klubowej Mistrzostw Polski Seniorów na otwartym stadionie w całej historii naszych startów w tych zawodach. Skan – www.domtel-sport.pl



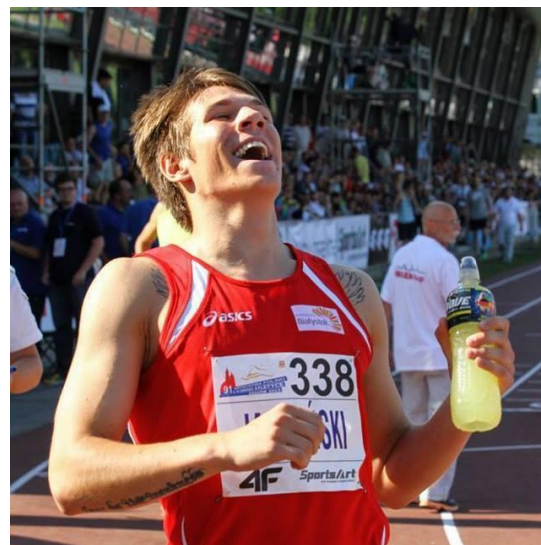
Jak widać z poprzedniej tabeli na ten sukces złożyły się tzw. 24 „osobostarty”.

Wszystkich tych zawodników nie sposób zaprezentować na zdjęciach, ale uda się zamieścić fotografie wszystkich indywidualnych medalistów z seniorskich Mistrzostw Polski-2015 w Krakowie.

To zdobywczyni złotego krążka w skoku wzwyż – Kamila Lićwinko. Fot. Marek Biczysk.

Spośród zawodników, którzy wywalczyli srebrne krążki szczególnie cieszył się Marcin Jabłoński. Był on bowiem pierwszym w historii lekkoatletą naszego klubu, który sięgnął po medal w biegu na 400 metrów przez płotki w Mistrzostwach Polski Seniorów.

Ponadto uzyskując czas 51.12 sek. aż na kolejne 10 lat (do 2025 roku) ustanowił rekord Okręgu Podlaskiego w tej konkurencji. Fot. PZLA.



Co ciekawe, Marcin Jabłoński od września 2014 roku do lipca 2016 roku, przebywał i trenował w Niemczech, skąd przyjeżdżał na zawody do Polski.

Przy czym w barwach swojego niemieckiego klubu – VfL Eintracht Hannover startował również w mistrzostwach tego kraju.

I w 2016 roku ze sztafetą 4 x 400 metrów VfL Eintracht Hannover zdobył wicemistrzostwo Niemiec! Na zdjęciu stoi 1 z lewej. Fot. z jego zbiorów.

Wprawdzie zdjęcie pochodzi z innych zawodów, ale na pewno tyle samo radości i satysfakcji okazał Wojciech Nowicki po zdobyciu srebra w rzucie młotem w krakowskich Mistrzostwach Polski-2015. Fot. Jan Michalis.





Z kolei po indywidualne srebro sięgnęli – Kamil Kryński w biegu na 200 metrów widoczny na zdjęciu ilustracyjnym z innych zawodów,



i Damian Czykier na dystansie 110 metrów przez płotki. Obydwie fot. Marek Biczuk.

A wraz z Arturem Wasilewskim (z lewej) i Kamilem Bijowskim (na następnym zdjęciu – na pierwszym planie) zdobyli oni srebro w sztafecie 4 x 100 metrów Podlasia. Fotografia ilustracyjna obydwu tych zawodników – Jan Michalis.



Natomiast dyskobolka Daria Zabawska wywalczyła wówczas swój pierwszy medal – brązowy, w seniorskich mistrzostwach kraju. Fot. Marek Biczuk.

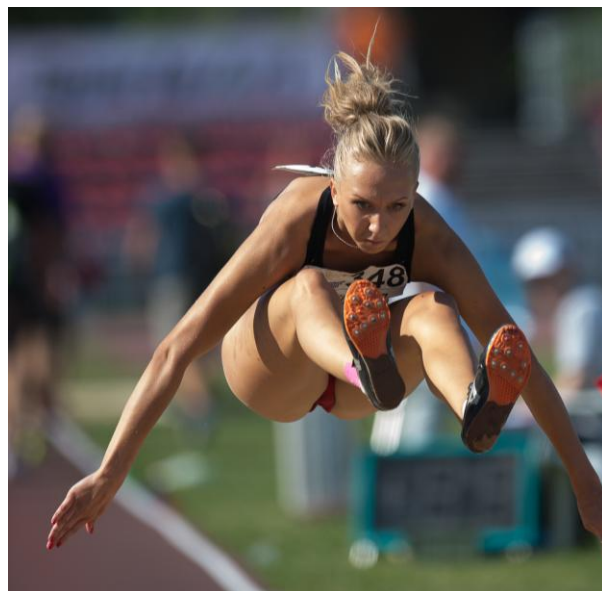
Z innych rezultatów uzyskanych przez lekkoatletów Podlasia w Mistrzostwach Polski Seniorów-2015 w Krakowie, warto wyróżnić 6. miejsce Karoliny Markiewicz w trójskoku.

Osiągnięta wtedy przez nią odległość – 12 m 89 cm jest bowiem wciąż 2. wynikiem w historii Okręgu Podlaskiego w tej konkurencji. Fot. Marek Biczysk.



Z kolei Marta Kubel wprowadziła nie zakwalifikowała się do finału biegu na 400 metrów ppł (była ogółem 11). Jednak ustanowiła swój ówczesny rekord życiowy – 61.98 sek.

Ten rezultat do dziś plasuje ją w najlepszej „10” w historii Okręgu Podlaskiego w tej konkurencji – na 9. pozycji. A jej życiówka na 400 m ppł wynosi 60.34 sek., ale została już uzyskana w barwach Zawiszy Bydgoszcz. Fot. z innych zawodów – Jan Michalis.



Wysoka halowa jakość.

Szkoda, że punktacji klubowej nigdy nie prowadzono w ramach Halowych Mistrzostw Polski w jakiejkolwiek kategorii wiekowej. Na pewno Podlasie byłoby w czołówce takiej klasyfikacji podczas seniorskich mistrzostw kraju odbywających się w marcu 2016 roku w toruńskiej hali „Arena”. W tych zawodach nasi lekkoatleci zaprezentowali wysoką jakość. Zdobyli 4 medale – 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy medal oraz aż pięciokrotnie plasowali się bezpośrednio za strefą medalową – na 4. miejscach.

Z tych pięciu lokat nr 4 należy przede wszystkim wymienić występ Eweliny Popowskiej (Krynśkiej) w biegu na 60 metrów. Wprowadziła zaledwie o 0.01 sekundy „umknęło” jej podium w Halowych Mistrzostwach Polski-2015, ale czas jaki uzyskała – 7.42 sek. przyniósł jej inne, ważne podium. Ten wynik daje bowiem pani Ewelinie 3. lokatę w historii naszego Okręgu w tej konkurencji.

Tymczasem z wywalczonych wówczas medalowych laurów, odnotujemy, że po raz trzeci brąz w skoku wzwyż mężczyzn (łącznie w hali i na otwartym stadionie) zdobył w seniorskich Mistrzostwach Polski – Piotr Milewski.

Z kolei Paulina Mikiewicz-Łapińskiego cieszyła się w Toruniu ze swojego pierwszego halowego krążka – srebrnego na dystansie 800 metrów. A po złoto w skoku wzwyż kobiet sięgnęła oczywiście Kamila Lićwinko.

Ewelina Popowska (Krynśka) to 3. zawodniczka w historii Okręgu Podlaskiego w biegu na 60 metrów. To historyczne podium daje jej czas 7.42 sek., jaki uzyskała w marcu 2016 roku w Halowych Mistrzostwach Polski Seniorek w Toruniu. Na tym zdjęciu prezentuje się ona w „cywilnej” wersji,





a na tej fotografii, widzimy ją w ciekawej sportowej grafice, gdy w trakcie treningu „podnosi” inną sprinterkę Podlasia – Paulinę Kajewską.



Skąd ona miała tyle siły, aby dźwigać 😊 na swoich ramionach klubowe koleżanki? Ano z takich ćwiczeń z ciężarami. Wszystkie trzy fot. z jej zbiorów.



Ćwiczenia siłowe były też jednym z elementów treningu utytułowanej skoczkini wzwyż Kamili Lićwinko. A ona w toruńskiej hali sięgnęła po kolejne złoto w seniorskich Mistrzostwach Polski. Fot. Marek Biczysk.



Tutaj zaś, jako brązowy medalista Halowych Mistrzostw Polski Seniorów-2016 w Toruniu w skoku wzwyż mężczyzn prezentuje się Piotr Milewski (1 z prawej). Natomiast zwycięzca tego konkursu – Sylwester Bednarek z RKS Łódź (w środku) właśnie w 2016 roku rozpoczął kilkuletnią współpracę z trenerem Podlasia – Michałem Lićwinko. W jej trakcie, m.in. w 2017 roku podopieczny pana Michała wywalczył tytuł Halowego Mistrza Europy. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

A tak w toruńskich mistrzostwach finiszowała po srebro w biegu na 800 metrów Paulina Mikiewicz-Łapińska (z lewej). Fot. Marek Biczuk.

Złota Bydgoszcz.

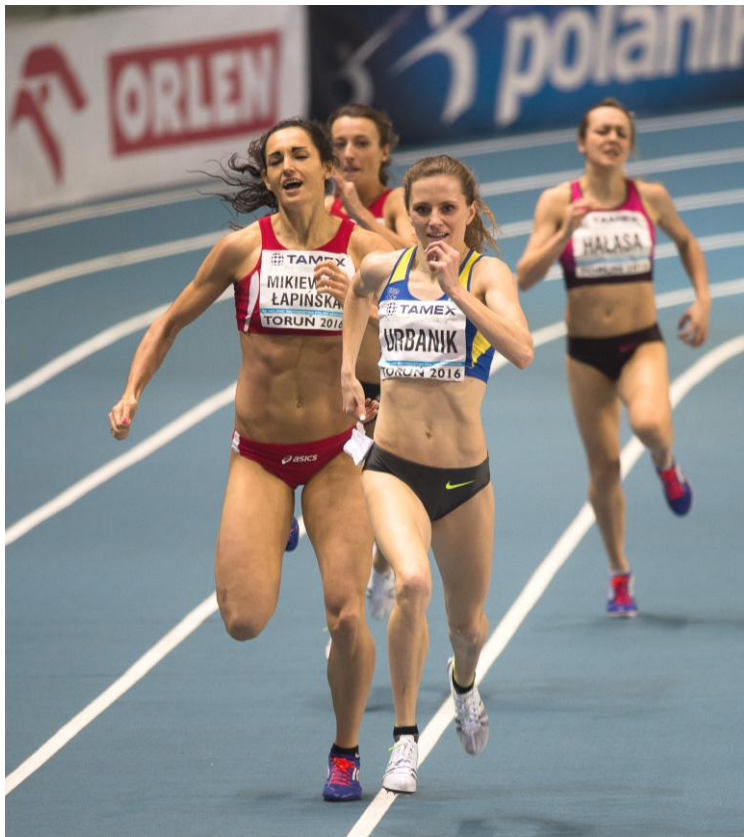
Jeszcze lepiej spisali się w sezonie-2016 lekkoatleci Podlasia w rozegranych w ostatni weekend czerwca w Bydgoszczy – Mistrzostwach Polski Seniorów na otwartym stadionie. Na obiekcie imienia słynnego Zdzisława Krzyszkowiaka nasze zawodniczki i zawodnicy zdobyli 9 medali z tego aż 4 złote.

Oczywiście każdy z nich był ważny, ale na pewno szczególnie ze swojego zwycięstwa cieszyła się w pchnięciu kulą Klaudia Kardasz. Był to bowiem jej pierwszy tytuł seniorskiej mistrzyni kraju.

Z kolei Damian Czykier po raz pierwszy sięgnął wówczas po złoty krążek w swojej koronnej konkurencji – biegu na 110 metrów przez płotki. Natomiast po raz trzeci wywalczył on złoty medal w seniorskich mistrzostwach kraju ze sztafetą 4 x 100 metrów Podlasia. Oprócz niego w tej zwycięskiej sztafecie biegli – Łukasz Nabiałek, Adrian Kamiński i Kamil Kryński, dla którego był to aż piąty sztafetowy triumf.

Przy czym nasi sprinterzy powtórzyli swój wyczyn z Mistrzostw Polski w 2011 roku rozegranych, co ciekawe, także w Bydgoszczy i na podium stanęła jeszcze jedna sztafeta 4 x 100 metrów naszego klubu. Otóż – Radosław Sacharczuk, Adam Wasilewski, Kamil Bijowski i Artur Wasilewski sięgnęli po brąz.

Dopełnieniem złotej kolekcji Podlasia w seniorskich Mistrzostwach Polski-2016 była kolejna wygrana w skoku wzwyż Kamili Lićwinko.



Piękny lot nad poprzeczką Kamili Lićwinko, która z przewagą 8 cm nad następną zawodniczką zwyciężyła w skoku wzwyż w Mistrzostwach Polski Seniorek w 2016 roku w Bydgoszczy. Fot. ze zbiorów klubowych.



Tymczasem przewaga 38 cm nad kolejną kulomiotką przyniosła Klaudii Kardasz na bydgoskim stadionie pierwszy w jej karierze złoty medal w mistrzostwach kraju w kategorii Seniorów. Fot. Tomasz Kasjaniuk.



Również Damian Czykier będzie bardzo miło wspominał start na obiekcie imienia słynnego Zdzisława Krzyszkowiaka, ponieważ to tam pierwszy raz triumfował na dystansie 110 metrów w Mistrzostwach Polski Seniorów.



Z kolei w sztafecie 4 x 100 metrów, aż dwa sprinterskie kwartety Podlasia stanęły na podium Mistrzostw Polski-2016 w Bydgoszczy. W środku stoją od lewej zwycięzcy tej konkurencji – Kamil Kryński, Adrian Kamiński, Damian Czykier i Łukasz Nabiałek (fot. z jego zbiorów). Po nich są widoczni kolejni nasi sprinterzy – Artur Wasilewski, Adam Wasilewski, Kamil Bijowski i Radosław Sacharczuk, którzy jako Podlasie II sięgnęli po brąz.



Jak zawsze na ostatniej zmianie w sztafecie 4 x 100 metrów Podlasia biegł Kamil Kryński – na zdjęciu odbierający pałeczkę od Adriana Kamińskiego.

Dla pana Kamila był to już 5 złoty medal zdobyty w Mistrzostwach Polski Seniorów w tej konkurencji. Fot. Marek Biczuk.

Z innych medalowych laurów wywalczonych w Bydgoszczy należy podkreślić srebro sztafety 4 x 400 metrów kobiet.

Otóż nasze panie po raz pierwszy sięgnęły w tej konkurencji po medal w seniorskich mistrzostwach kraju.

W sztafecie Podlasia biegly wówczas widoczne od lewej – Karolina Łozowska, Marlena Granaszewska (Gola), Paulina Mikiewicz-Łapińska, Paulia Kajewska. Fot. ze zbiorów klubowych.



To zaś dyskobolka Daria Zabawska. Takim oto dynamicznym rzutem w ostatniej kolejce na odległość 55 m 94 cm przypieczętowała ona zdobycie drugiego z rzędu brązowego krążka w Mistrzostwach Polski Seniorek. Fot. Marek Biczuk.

Trasą Wielkiej Ucieczki z 1944 roku.

Na wielkie brawa zasłużyły także w opisywanym okresie nasze zawodniczki, które startowały w przełajowych zmaganiach. Dwukrotnie pod rząd wywalczyły bowiem złoty medal w klasyfikacji drużynowej Mistrzostw Polski Seniorek w tej lekkoatletycznej specjalności.

I tak, w 2015 roku w Iławie w drużynowej punktacji biegu na 5 km triumfowały – Izabela

Parszczyńska, Paulina Mikiewicz-Łapińska i Paula Kopciewska. Prezentowały one bardzo mocny, wyrównany poziom, gdyż indywidualnie zajęły odpowiednio – 7., 9. i 10. miejsce. Nic więc dziwnego, że 2. AZS Olsztyn wyprzedziły aż o 27 punktów.

A na drużynowe zwycięstwo na dystansie 5 km w 2016 roku w Żaganiu najbardziej zapracowała 4. indywidualnie Katarzyna Jankowska, wspierana dzielnie przez Paulinę Mikiewicz-Łapińską i Julitę Kropiewnicką.

Przy czym mistrzostwa w Żaganiu miały niezwykle historyczne tło z okresu II wojny światowej. Otóż biuro zawodów mieściło się w replce baraku Stalagu, z którego w marcu 1944 roku miała miejsce słynna Wielka Ucieczka alianckich lotników więzionych w Żaganiu, tak plastycznie pokazana w znanym amerykańskim filmie na ten temat. A zawodnicy biegli praktycznie tą samą trasą, co uciekinierzy w 1944 roku.

Paula Kopciewska (u góry, z lewej), Izabela Parszczyńska (na dole, z lewej) i Paulina Mikiewicz-Łapińska (na dole, z prawej) we wspaniałym stylu zdobyły w 2015 roku w Iławie drużynowe złoto w biegu na 5 km w przełajowych Mistrzostwach Polski Seniorek.

Wraz z nimi na zdjęciu prezentuje się trener Tomasz Dąbrowski i inna zawodniczka Podlasia – Julita Kropiewnicka (u góry z prawej, która sięgnęła po drużynowe złoto w następnym – 2016 roku). Fot. ze zbiorów klubowych.



A to właśnie Julita Kropiewnicka na trasie biegu na 5 km podczas przełajowych Mistrzostw Polski Seniorek-2016 w Żaganiu. Fot. www.sportowezary.pl



I cały mistrzowski skład biegaczek Podlasia po ich drużynowym triumfie w tych zawodach. Od lewej – Katarzyna Jankowska, Paulina Mikiewicz-Łapińska, trener Tomasz Dąbrowski i Julita Kropiewnicka. Fot. ze zbiorów klubowych.



W Żaganiu startowali też nasi panowie, którzy w klasyfikacji drużynowej (łącznie na dystansach 4 km i 10 km) zajęli 5. lokatę. Było to w sumie dobre ich osiągnięcie, gdyż na trasie biegu niesamowity pech dopadł wszystkich trzech zawodników Podlasia.

Na tym zdjęciu widać, jak najpierw upadł Damian Roszko, zahaczając o niewidoczny w kałuży – duży kamień. A uniknęli tego jeszcze – Maciej Bielawiec (z lewej, z nr 201) i Adam Wakuluk (z prawej, z nr 231).



Na drugim okrążeniu w tym samym miejscu (!) błotną kąpiel zaliczył Maciej Bielawiec. Z tym, że według zgodnej opinii obserwatorów tego biegu, to on uzyskał najlepsze noty za styl swojego upadku 😊.



A jako ostatni, w tej samej zdradzieckiej kałuży (!) upadł Adam Wakuluk. Wszystkie trzy fot. Jan Mazur.



Z tych niefortunnych dla przełajowców Podlasia mistrzostw w Żaganiu mają oni jednak miłą zdjęciową pamiątkę. Jest nią zdjęcie na tle jednego z czołgów będących na wyposażeniu tamtejszej jednostki wojskowej. Stoją od lewej – Adam Wakuluk i Damian Roszko (fot. z jego zbiorów).

Udane starty na 10 kilometrów – w Białogardzie i USA.

Liderka naszej drużyny z przełajowych Mistrzostw Polski Seniorek w Żaganiu – Katarzyna Jankowska, w sezonie-2016 odniosła jeszcze jeden cenny laur w tej kategorii wiekowej. W maju w Białogardzie zdobyła złoty krążek w biegu na 10 km na otwartym stadionie, rozgrywanym tradycyjnie, oddzielnie od głównych, letnich Mistrzostw Polski.

A w poprzednim sezonie-2015, autorem bardzo dobrego wyniku na tym dystansie był Damian Roszko. Stało się tak podczas jego pobytu na stypendium w Mississippi State University (wrzesień 2013 – czerwiec 2015). W USA udanie startował on w wielu zawodach, w tym w odbywających się na tak znanych lekkoatletycznych obiektach, jak hala w Nowym Jorku czy stadiony w Austin i Walnut.

I właśnie w tej ostatniej miejscowości, w kwietniu 2015 roku, pan Damian uzyskał w biegu na 10 km czas 29 min. 25.35 sek., będący najlepszym rezultatem jakiegokolwiek Polaka w tej konkurencji od 2012 roku.

Natomiast po powrocie z amerykańskiego stypendium, Damian Roszko potwierdził swoją przynależność do krajowej czołówki długodystansowców.

W sezonie-2016 zajął 5. miejsca – we wspomnianych Mistrzostwach Polski w biegu na 10 km w Białogardzie oraz w Mistrzostwach Polski w półmaratonie w Pile.

Bardzo udany był dla Damiana Roszko jego pobyt w latach: 2013 – 2015 na stypendium sportowym na Uniwersytecie w Mississippi (USA).

Najlepiej zaprezentował się on w rozgrywanych w kwietniu 2015 roku zawodach w Walnut, gdzie w biegu na 10 km uzyskał wynik 29 min. 25.35 sek. Był to najlepszy czas Polaka na tym dystansie od 2012 roku.





Zawodnik Podlasia z powodzeniem startował w USA w pozostałych rodzajach lekkoatletycznej rywalizacji – w przelajach,



oraz w hali, gdzie co ciekawe, uczestniczył też w biegach sztafetowych.



Duże znaczenie dla rozwoju lekkoatletycznych umiejętności Damiana Roszko (głównie taktyki biegu) miał również fakt, że zawody, w których brał udział były rozgrywanej w bardzo licznej obsadzie – tutaj pan Damian biegnie z nr 7847. Wszystkie cztery fot. Madeleine Takahasi.

A to trener Damiana Roszko w USA – Houston Franks, który w ogóle wypatrzył naszego zawodnika podczas jego startu w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy-2013 w Tampere i zaproponował mu stypendium na Uniwersytecie w Mississippi.

Na zdjęciu zamieszczonym na swoim profilu społecznościowym jest on wraz z żoną – Meggan, także pasjonatką biegów lekkoatletycznych.



Biegacze Podlasia w 2015 roku studiowali w USA, a biegaczki... wychodziły w Białymstoku za mąż. Tą wspaniałą chwilę przeżyła wtedy Paulina Mikiiewicz-Łapińska.

Jej wesele było okazją do wykonania sympatycznego zdjęcia, na którym prezentuje się pięć pięknych i utytułowanych zawodniczek Dream Teamu trenera Tomasza Dąbrowskiego (widocznego z tyłu).

Były nimi, stojące kolejno od lewej – Barbara Skrzypko, Paula

Kopciewska, panna młoda Paulina Mikiiewicz-Łapińska (fot. z jej zbiorów), Katarzyna Jankowska i Anna Bańkowska. Pierwsza zaś prawej, to siostra panny młodej, również urodziwa – Dominika Mikiiewicz (startująca z sukcesami w barwach Podlasia w sprintach).



Tymczasem we wrześniu 2016 roku, Katarzyna, jeszcze Rutkowska, po zwycięstwie w międzynarodowym biegu ulicznym na 5 km w Białymstoku, usłyszała wypowiedziane w obecności wielu uczestników zawodów i kibiców następujące pytanie od Andrzeja Jankowskiego (też lekkoatleta Podlasia, biegającego na średnich i długich dystansach) – Kasiu, czy zostaniesz moją żoną?



O tym jaka była jej odpowiedź na pytanie pana Andrzeja, świadczy to zdjęcie. Pierwsze fot. Krzysztof Karpiński, drugie fot. ze zbiorów małżeńskiej pary.



Wraz z Andrzejem Jankowskim biegał w Podlasiu na średnich dystansach Sebastian Januszewski.

On wprawdzie wziął ślub kilka lat później, ale jego wybranką okazała się także lekkoatletka naszego klubu – Kamila Tobiaszewska, startująca głównie na 400 metrów. Fot. z ich zbiorów.

Natomiast małżonką ówczesnego sprintera Podlasia – Kamila Bijewskiego została zawodniczka AZS Łódź – Karolina Zagajewska. A jej lekkoatletyczną specjalnością były również biegi na dystansie 100 i 200 metrów. Fot. z ich zbiorów.



Serdeczny calus trenera.

Przedstawiona w tym miłym, ślubnym wątku Katarzyna Jankowska (Rutkowska) w sezonach: 2015 – 2016, oprócz zdobycia cennych sukcesów wśród Seniorek, w znakomity sposób zaprezentowała się też w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23). W tej rywalizacji sięgnęła wtedy po 3 złote i 1 srebrny medal.

Pierwszy z tych złotych laurów miał szczególnie ważny charakter. Został bowiem zdobyty na rodzimym Stadionie Zwierzynieckim, gdzie we wrześniu 2015 roku spotkali się najlepsi w kraju lekkoatleci w kategorii wiekowej U23. Pani Katarzyna z przewagą aż 9-sekund nad następną zawodniczką zwyciężyła wówczas w biegu na 5 km.



A w 2016 roku wywalczyła ona złote krążki – w biegu na 10 km (rozegranym oddzielnie, w kwietniu w miejscowości Postomino) oraz w biegu na 5 km (podczas odbywających się w lipcu w Jeleniej Górze głównych Mistrzostw Polski U23). I dołożyła do nich srebro w mistrzowskich, przełajowych zmaganiach na dystansie 6 km (w listopadzie, w Łodzi).

Z tą zawodniczką wiąże się także pewna kuriozalna sytuacja. Otóż w październiku 2015 roku w Białymstoku, Katarzyna Jankowska (Rutkowska) uzyskała w biegu godzinnym wynik lepszy od rekordu Polski – 16 km 450 m. Jednak nie mógł on być oficjalnie uznany za nowy rekord kraju w tej konkurencji, ponieważ z winy organizatora zawodów, nie zostały one zgłoszone do kalendarza PZLA.

Katarzyna Jankowska (Rutkowska) zwycięża w biegu na 5 km w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23) w 2015 roku w Białymstoku. Fot. Tomasz Kasjaniuk

I po udekorowaniu złotym medalem otrzymuje serdeczny całus od swojego trenera – Tomasza Dąbrowskiego.

Obok nich jest widoczny ówczesny Członek Zarządu PZLA – Henryk Olszewski. Fot. Jan Michalis.



Karolina, co była „głodna” medali.

Ogromnie cieszył również fakt, że w obydwu tych edycjach Młodzieżowych Mistrzostw Polski (2015 – 2016) złote krążki wywalczyli inni nasi lekkoatleci. I tak – w Białymstoku, w skoku w dal zwyciężyła Ewa Korniluk, na dodatek przed Karoliną Markiewicz. Stoczyły one między sobą emocjonujący pojedynek, gdyż dzieliła je różnica tylko 7 cm, a swój najlepszy wynik pani Ewa uzyskała w ostatniej próbie.

Co ciekawe, obie one, wraz z Pauliną Kajewską i Moniką Dmochowską sięgnęły też po srebro w sztafecie 4 x 100 metrów. Z kolei „głodna” medali Karolina Markiewicz zdobyła jeszcze brąz w trójskoku.

Łącznie w białostockich mistrzostwach wywalczyliśmy 7 medali (2 złote, 3 srebrne, 2 brązowe), a w punktacji klubowej Podlasie zajęło wysokie – 3. miejsce z 241 pkt.



Ewa Korniluk (z lewej) i Karolina Markiewicz (z prawej) po emocjonującym pojedynku zdobyły odpowiednio – złoty i srebrny medal w skoku w dal podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski (U23) rozegranych w 2015 roku w Białymstoku.

Jednocześnie ustanowiły one wtedy swoje rekordy życiowe – 6 m 29 cm i 6 m 22 cm. Obecnie są to – 3. i 5. wynik w historii skoku w dal w Okręgu Podlaskim. Obydwie fot. Tomasz Kasjaniuk.

I wspaniała radość obydwu tych zawodniczek oraz Pauliny Kajewskiej (1 z prawej) i Moniki Dmochowskiej (2 z prawej), po tym, jak sztafeta 4 x 100 metrów Podlasia sięgnęła po srebro. Fot. Roman Sacharczuk.



Na ostatniej zmianie tej naszej srebrnej sztafety finiszowała Ewa Korniluk. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

Tak się złożyło, że medale dla Podlasia w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski-2015 zdobywały wyłącznie panie. Uczyniły to jeszcze – Sandra Malinowska (srebro w rzucie młotem),



Daria Zabawska (z prawej, brąz w rzucie dyskiem),



i

Karolina Markiewicz (również brąz – w trójskoku). A ponieważ wywalczyła ona w tych mistrzostwach aż 3 medale, o sekret ich zdobycia zapytał ją reporter TVP Białystok.



I jeszcze popatrzymy na radość Darii Zabawskiej i jej mamy, utytułowanej kulomiotki Krystyny Danilczyk-Zabawskiej,

która w tych mistrzostwach uczestniczyła w ceremoniach wręczania medali.





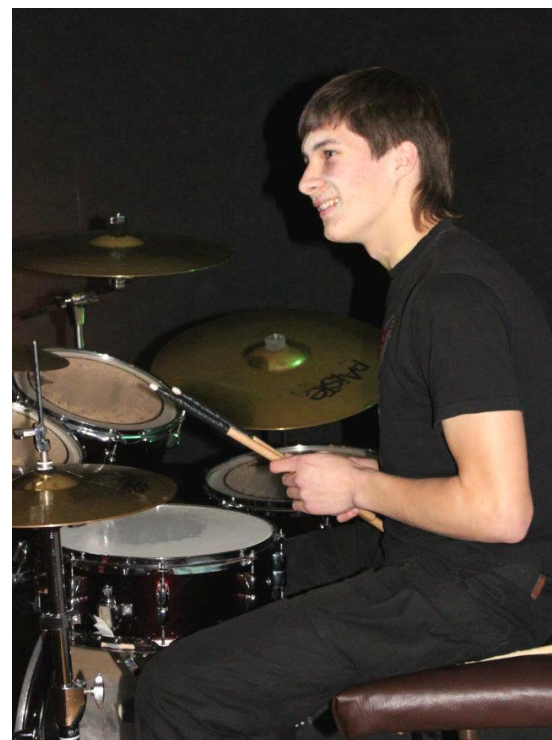
Blisko zaś medalu była 4. w skoku wzwyż Sylwia Chodorowska.

Wśród mężczyzn warto wyróżnić Damiana Bartnowskiego. Zajął on 4. i 6. miejsce ze sztafetami Podlasia 4 x 100 metrów i 4 x 400 metrów. Ostatnie siedem fot. Jan Michalis.



Szybkość Damian Bartnowski miał w genach. Jego ojcem jest bowiem znany ze swoich piłkarskich rajdów obrońca słynnej drużyny Jagiellonii z lat 80. – Jarosław Bartnowski. Fot. ze zbiorów Jarosława Dundy.

Inną ciekawostką związaną z tym lekkoatletą Podlasia jest to, że jako perkusista grał w białostockim zespole rockowym „Kiwi”. Fot. z jego zbiorów.





Z kolei – Sebastian Januszewski (z lewej) i Jakub Kapuściński (z prawej), choć uplasowali się w biegu na 800 metrów poza czołową „10” ustanowili w tych mistrzostwach swoje rekordy życiowe.

A to jest zawsze powód do zadowolenia dla każdej osoby uprawiającej tak wymierną dyscyplinę sportu, jaką jest lekkoatletyka.



Miłą sytuacją był fakt, że w ówczesnej edycji Młodzieżowych Mistrzostwach Polski swoje lekkoatletyczne sukcesy kontynuowali dawni zawodnicy Podlasia. To Bartłomiej Bedeniczuk, który jako reprezentant AZS-AWF Biała Podlaska zdobył brąz w skoku wzwyż.



Tymczasem nasz utytułowany młociarz Wojciech Nowicki miał w 2015 roku 26 lat i ze względu na swój wiek 😊 nie mógł już startować w tych młodzieżowych Mistrzostwach U23. Jednak swoją osobą uświetnił otwarcie zawodów, wciągając na maszt biało-czerwoną flagę.

Wraz z nim w poczcie sztandarowej były – wspominiana Daria Zabawska (z prawej) i Martyna Dąbrowska z UKS 19 Bojary Białystok (z lewej), która wywalczyła w tych mistrzostwach 2 złote medale (na 200 metrów oraz w sztafecie 4 x 100 metrów). Ostatnie cztery fot. Jan Michalis.

Idź złoto do złota.

W następnej edycji Młodzieżowych Mistrzostw Polski, rozegranej w lipcu 2016 roku w Jeleniej Górze, należeliśmy także do najlepszych, zarówno indywidualnie, jak i drużynowo.

Przy czym ciekawie wyglądały wyniki klasyfikacji klubowej tych mistrzostw. Otóż 4. Podlasie zgromadziło 291 pkt., 3. AZS-AWF Wrocław – 292 pkt., 2. Zawisza Bydgoszcz – 293 pkt., a 1. AZS-AWF Warszawa – 311 pkt.

Lecz nikt nie był zmartwiony z braku Podlasia w najlepszej klubowej „3” tej rywalizacji, do której jak widać zabrakło nam zaledwie jednego punktu, gdyż nasi lekkoatleci zdobyli wtedy indywidualnie 8 medali, z tego aż 4 w kolorze złota.

Oprócz opisanego zwycięstwa Katarzyny Jankowskiej na dystansie na 5 km ze złotych krążków cieszyli się też – Maciej Bielawiec (w biegu na 3 km z przeszkodami), Klaudia Kardasz (w pchnięciu kulą) i Magdalena Żebrowska (w skoku w dal, pozyskana z OKLA Ostrołęka).



Ostatnia z wymienionych zawodniczek, kolejna z grupy utalentowanych podopiecznych trenera Roberta Nazarkiewicza, jest obecnie znana już pod mężowskim nazwiskiem Bokun i reprezentuje klub AZS-AWF Katowice.

Zanim jednak przeniosła się na Śląsk przez kilka lat odniosła w barwach Podlasia cenne sukcesy, najpierw właśnie w kategorii Młodzieżowej (U23), a następnie w seniorskich zmaganiach.

W Młodzieżowych Mistrzostwach Polski-2015 w Białymstoku nasi panowie nie zdołali stanąć na podium. Za to zrehabilitowali się w następnej edycji tych zawodów – w 2016 roku w Jeleniej Górze, będąc 3-krotnie w gronie medalistów.

Spośród nich złoto w biegu na 3 km z przeszkodami zdobył Maciej Bielawiec. Jak widać jego zwycięstwo było pewne i nie zagrożone. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

Wiele radości miał ze współpracy ze swoimi utalentowanymi skoczkiniąmi w dal trener Robert Nazarkiewicz.

Jedną z nich była Magdalena Żebrowska (obecnie Bokun), która do naszego klubu przysłała w 2016 roku z OKLA Ostrołęka.

I już w tym pierwszym sezonie reprezentowania barw Podlasia zwyciężyła w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski.

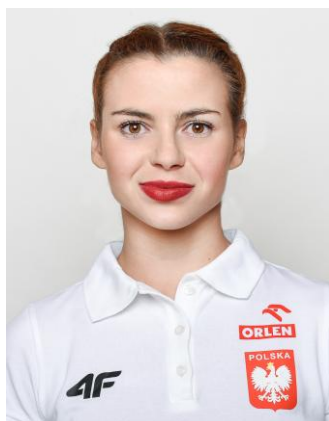
Fotografia ilustracyjna ze zbiorów zawodniczki i fotografia bezpośrednio ze stadionu w Jeleniej Górze – Tomasz Kasjaniuk.





Radość w Jeleniej Górze, kolejnego utytułowanego trenersko-zawodniczego duetu. Tworzyli go – Tomasz Dąbrowski i Katarzyna Jankowska (Rutkowska), która wywalczyła wówczas po raz trzeci z rzędu złoty medal w biegu na 5 km w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski. Fot. Roman Sacharczuk.

Z kolei od Młodzieżowych Mistrzostw Polski-2016 rozpoczęła się, składająca się również ze zdobytych pod rząd 3 złotych krążków, piękna seria startów w tej rywalizacji kulomiotki Klaudia Kardasz. Fotografia ilustracyjna – Marek Biczuk.



Z pozostałych naszych medalistów tych mistrzostw warto wymienić sprinterkę – Paulinę Kajewską, znaną z sukcesów uzyskanych ze sztafetami 4 x 100 metrów i 4 x 400 metrów Podlasia.

Jednak w Jeleniej Górze sięgnęła ona po swój największy indywidualny laur w Mistrzostwach Polski, wywalczając właśnie w kategorii Młodzieżowej brąz w biegu na 100 metrów. Przy czym ustanowiła wtedy swój rekord życiowy – 11.96 sek., a 4. na mecie zawodniczkę wyprzedziła o tysięczne części sekundy!

Z tej okazji warto zamieścić jakże ładne jej zdjęcie, gdy była w kadrze PZLA. Fot. ze zbiorów związku.



Równie ładne, a przede wszystkim pełne miłości jest jej ślubne zdjęcie. A mężem pani Pauliny został także lekkoatleta Podlasia – Marcin Jabłoński, który w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski-2016 zdobył brąz w klubowej sztafecie 4 x 100 metrów. Fot. z jego zbiorów.

Miejsce	B-G/Miejsce	Imię i nazwisko	Klub (woj)	Wynik	
1	Bieg 1 1	Hubert KALANDYK	KS Agros Zamość	20.96	PB
2	Bieg 1 2	Dominik KOPEĆ	KS Agros Zamość	21.12	PB
3	Bieg 3 1	Patryk NURKOWSKI	LKS Jantar Ustka	21.29	PB
4	Bieg 5 1	Wiktor SUWARA	AZS Łódź	21.30	PB
5	Bieg 1 3	Marcin JABŁOŃSKI	KS Podlasie Białystok	21.42	PB
6	Bieg 4 1	Kacper CHŁOND	KS AZS AWF Wrocław	21.51	PB
7	Bieg 2 1	Łukasz SMOLNICKI	SKLA Sopot	21.58	PB
8	Bieg 1 4	Piotr MITKA	KS AZS AWF Kraków	21.59	PB
9	Bieg 2 2	Dariusz KOWALUK	MKS Żak Biała Podlaska	21.66	SB
10	Bieg 4 2	Konrad ZIÓŁKOWSKI	LKS Vectra Włocławek	21.70	PB
11	Bieg 2 3	Marcin CIECHANOWICZ	SL Olimpia Poznań	21.75(744)	SB
12	Bieg 1 5	Marcin TALACHA	MKS Pogoń Siedlce	21.75(750)	

Z tą życiówką, pan Marcin do dzisiaj plasuje się na 8. pozycji w historii biegu na 200 metrów w Okręgu Podlaskim. Skan – www.domtel-sport.pl

Pięć juniorskich triumfów Klaudii Kardasz.

Poszczególni lekkoatleci Podlasia przechodzili w opisywanym okresie z jednej do innej grupy wiekowej. Dotyczyło to m.in. opisywanej niedawno kulomiotki Klaudii Kardasz, która w 2016 roku, w wieku 20 lat została już „pełnoprawną młodzieżówką” (U23), a w poprzednim sezonie-2015 zakończyła swoje wspaniałe występy w kategorii Juniorek (U20).

Otóż zwyciężyła ona wówczas 2-krotnie w juniorskich Mistrzostwach Polski. Najpierw uczyniła tak w hali w Toruniu, a następnie na otwartym stadionie w Białej Podlaskiej. I był to – 4. i 5. jej złoty medal wywalczony we wszystkich rodzajach lekkoatletycznych zmaganiach, łącznie wśród Juniorek młodszych (U18) i Juniorek (U20).

Klaudia Kardasz (w środku) jako złota medalistka w pchnięciu kulą w juniorskich Mistrzostwach Polski (U20) w 2015 roku w Białej Podlaskiej.

W tym samym sezonie-2015, wcześniej triumfowała ona również w hali w Toruniu. Za każdym razem, tuż za nią, po srebro sięgnęła w obydwu tych mistrzostwach Karolina Nesterowicz (z lewej) z będącego też w strukturach LZS innego klubu z naszego regionu – Sprinter Siemiatycze.

Fot. ze zbiorów widocznego na tym zdjęciu trenera Klaudii Kardasz – Przemysława Zabawskiego.



Natomiast w toruńskiej hali juniorski brąz zdobyła kolejna kulomiotka Podlasia – Urszula Polak ustanawiając rekord życiowy – 13 m 13 cm. Fot. z jej zbiorów.



Zwycięskie sprinty na płotkach i bez nich.

Bardzo dobrze zaprezentowali się także w 2015 roku nasi

utalentowani sprinterzy, zarówno tacy, którzy, hm, mieli otwartą drogę do mety oraz tacy, którzy, aby do niej dotrzeć musieli pokonać odpowiednią ilość płotków. Do tych ostatnich należał Paweł Suproń, który w juniorskich Mistrzostwach Polski-2015 zdobył – złoto w biegu na 60 metrów przez płotki w hali w Toruniu i srebro na 110 metrów przez płotki latem w Białej Podlaskiej.

A spośród „naturalnych” sprinterów, w letnich Mistrzostwach Polski Juniorów-2015 w Białej Podlaskiej, po medale w każdym kolorze sięgnął Artur Wasilewski.

Najcenniejszy – złoty wywalczył indywidualnie w biegu na 100 metrów, zaś srebrny i brązowy, wraz z klubowymi sztafetami 4 x 400 i 4 x 100 metrów.

Te i wiele innych, cennych rezultatów sprawiły, że Podlasie zajęło wysoką – 2. lokatę w punktacji klubowej tych mistrzostw.



W takim efektownym stylu Paweł Suproń zdobył złoty medal w biegu na 60 metrów przez płotki w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w 2015 roku w Toruniu. Jako jedyny uzyskał w eliminacjach i w finale czas poniżej 8 sekund (7.99 i 7.96). Fot. PZLA.



A to dekoracja najlepszych zawodników w biegu na 100 metrów w juniorskich Mistrzostwach Polski-2015 na otwartym stadionie w Białej Podlaskiej. W środku zwycięzca tej konkurencji – Artur Wasilewski, a medale za chwilę wręczy jego trener Wojciech Niedźwiecki. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Żeby stanąć na najwyższym stopniu podium, sprinter Podlasia (w czerwonej koszulce) musiał stoczyć niezwykle zaciętą rywalizację o wygraną w tym biegu.

A jak zacięta była walka o złoto i jak wysoki był poziom finału w tej konkurencji świadczy poniższa grafika.

Fot. Wojciech Niedźwiecki i skan – www.domtel-sport.pl

1	3	430	Artur WASILEWSKI	96-09-08	KS Podlasie Białystok(PD)	0.162	10.67	PB
2	5	584	Eryk HAMPEL	97-12-03	LUKS Orkan Września(WP)	0.152	10.68	PB
3	8	668	Przemysław ADAMSKI	96-12-27	UKS Atos Woźnice(WN)	0.140	10.68	PB
4	4	588	Krzysztof WRÓBEL	96-02-14	LUKS Orkan Września(WP)	0.160	10.71	PB
5	6	542	Kacper WIECZOREK	97-08-31	MKS-SMS Victoria Racibórz(SL)	0.160	10.74	PB
6	1	539	Karol KWIATKOWSKI	96-08-20	MKS-MOSM Bytom(SL)	0.164	10.82	PB
7	2	105	Konrad ZIÓŁKOWSKI	96-01-24	LKS Vectra Włocławek(KP)	0.133	10.94	
8	7	266	Jakub JEZERSKI	96-07-24	MKS Durasan Płońsk(MZ)	0.159	11.04	

Artur Wasilewski (1 z prawej) wywalczył w tych mistrzostwach jeszcze srebrny i brązowy krążek w obydwu sztafetach.

I tak, po srebro na dystansie 4 x 400 metrów sięgnęli wraz z nim, stojący kolejno od lewej – Adam Wasilewski (jego brat-bliźniak), Mariusz Ambroziak i Arkadiusz Margol. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



To ostatnia zmiana tej sztafety – Mariusz Ambroziak przekazuje pałeczkę dla Adama Wasilewskiego. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

Natomiast w takim składzie brąz zdobyła w tych mistrzostwach sztafeta 4 x 100 metrów. Stoją od lewej – Paweł Suproń, Artur Wasilewski, Kuba Głuchowski (fot. z jego zbiorów), Adam Wasilewski.



Mocnym ogniwem tej sprinterskiej sztafety był płotkarz Paweł Suproń. Na fotografii obok, na luzie wygrywa eliminacyjny bieg na dystansie 110 metrów przez płotki.

W finale płotkarskich zmagani minął on linię mety na srebrnej – 2. pozycji. Widoczny na tablicy wyników czas 14.27 sek. okazał się jego rekordem życiowym na juniorskich płotkach. Obydwie fot. Wojciech Niedźwiecki.



110m M (99.1) j-1.5 m/s Sl		
1	WOLSKI	14.18
2	SUPRON	14.27
3	KALWASINSKI	14.32
4	MISIOLEK	14.33

Także swój ówczesny rekord życiowy – 7 m 22 cm ustanowił w Białej Podlaskiej w skoku w dal Bartłomiej Chojnowski.

Na taką odległość „pofrunął” on w ostatniej kolejce. I to wtedy zmienił kolor swojego medalu w tym konkursie – z brązowego na srebrny. A do złota zabrakło mu tylko 5 cm. Fot. Marek Biczuk.

Medalową kolekcję w Białej Podlaskiej dopełnił brąz w rzucie oszczepem Mateusza Strzeszewskiego. Na zdjęciu jest on wraz ze swoim trenerem Mariuszem Roszkowskim.

Niestety właśnie w 2015 roku, wskutek bardzo poważnej kontuzji barku, ten utalentowany zawodnik musiał zakończyć sportową karierę w wieku zaledwie 18 lat!

Jednak w tym ostatnim sezonie startów, na mityngu 3-majowym w Białymstoku ustanowił on obowiązujący do dziś rekord Okręgu Podlaskiego Juniorów (U20) – 73 m 56 cm. Jednocześnie jest to 6. wynik w historii rzutu oszczepem w naszym okręgu w kategorii Seniorów. Fot. Roman Sacharczuk.



Pierwszy z 24 medali Marleny Granaszewskiej.

W 2015 roku bardzo udanym był też występ naszych lekkoatletów w Mistrzostwach Polski Juniorów młodszych (U18) na otwartym stadionie rozegranych w Łodzi. Przede wszystkim odnotujmy, że po raz dziesiąty (!) Podlasie odniosło w tych zawodach zwycięstwo w klasyfikacji klubowej.

Co ciekawe stało się tak, mimo, że nie wywalczyliśmy w tych mistrzostwach złotego medalu, a „tylko” 3 srebrne i 1 brązowy. Ale z uwagi na dużą liczbę, aż 23 osób, które uplasowały się na punktowanych miejscach, Podlasie wyraźnie triumfowało w klubowym podsumowaniu tej rywalizacji. Łącznie zgromadziliśmy 95 pkt., a 2. AZS Lublin i 3. RLTL Radom uzyskały odpowiednio – 73,5 pkt. i 68 pkt.

A z czterech medalowych lokat zdobytych w Łodzi, trzy były dziełem bloku sprintów. Po srebro sięgnęli – Karolina Łozowska (na 400 metrów) oraz sztafeta 4 x 100 metrów chłopców biegnąca w składzie: Gabriel Szczecina, Artur Dakowicz, Maciej Stukan, Mateusz Łaniewski.

Tymczasem brąz na 200 metrów wywalczyła, jakże utytułowana później w seniorskiej kategorii wiekowej, Marlena Granaszewska (oczywiście startująca jeszcze pod panińskim nazwiskiem Gola).



Był to jej pierwszy medalowy laur spośród 24, które zdobyła w sezonach: 2015 – 2026 w mistrzostwach kraju w poszczególnych kategoriach wiekowych. Przy czym aż 19 z nich uzyskała w okresie długoletniej (do Mistrzostw Polski Seniorek-2022) współpracy z trenerem Wojciechem Niedźwieckim.

Tak cieszyła się Marlena Granaszewska (Gola) ze swojego pierwszego medalu wywalzonego w Mistrzostwach Polski – brązowego w biegu na 200 metrów – w 2015 roku w Łodzi wśród Juniorek młodszych (U18).

A do chwili obecnej ma na koncie aż 24 mistrzowskie krążki. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Sukces w Łodzi był również pierwszym z wielu, który ta zawodniczka osiągnęła w okresie długoletniej współpracy z trenerem Wojciechem Niedźwieckim. Fot. z jego zbiorów.



To zaś radość Karoliny Łozowskiej po zdobyciu przez nią srebra w łódzkich mistrzostwach w biegu na 400 metrów. Był to drugi jej mistrzowski krążek w tym kolorze w sezonie-2015. Wcześniej – w hali w Toruniu, sięgnęła po niego w biegu na 200 metrów. Fot. z jej zbiorów.

Natomiast młodzi sprinterzy Podlasia zdobyli w Łodzi srebro w sztafecie 4 x 100 metrów. Na ostatniej zmianie biegł w niej Mateusz Łaniewski (z lewej).

A na jednej z poprzednich zmian biegł płotkarz Artur Dakowicz (z prawej), który na swoim koronnym dystansie – 110 metrów ppł był 4. tracąc do podium zaledwie 0.03 sekundy. Fotografie ilustracyjne obydwu zawodników – Jan Michalis.

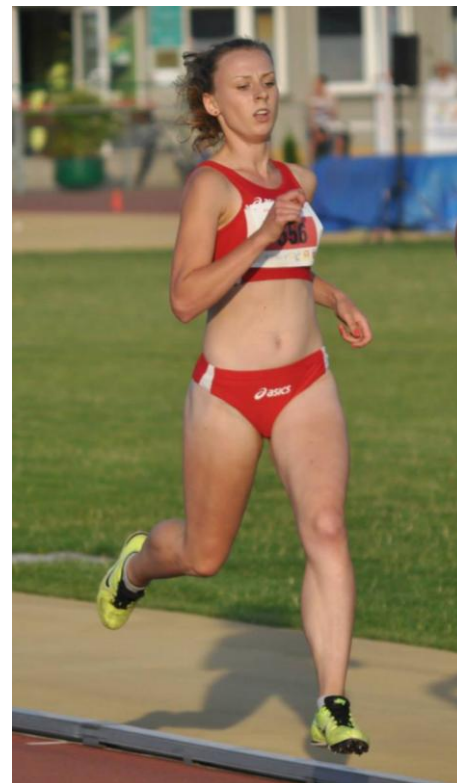


Srebrną serię zawodników naszego klubu w tych zmaganiach przypieczętował Mateusz Wielgus (w środku) – w biegu na 2 km z przeszkodami.

Wraz z nim do pamiątkowego zdjęcia na łódzkim stadionie stanęli – Marek Rzemieniecki także z Podlasia (z prawej) i Łukasz Karpiuk z Parkietu Hajnówka (z lewej), którzy w tej konkurencji zajęli odpowiednio – 5. i 8. lokatę. Fot. ze zbiorów klubowych.

Z kolei blisko podium w łódzkich mistrzostwach była Sylwia Ciolko. W biegu na 1,5 km minęła linię mety jako czwarta. Fot. ze zbiorów klubowych.

1	Patrycja ADAMCZYK	KS Polonia Pasłęk(WN)	5320	PB RPJm
2	Adrianna SUŁEK	CWZS Zawisza Bydgoszcz SL(KP)	5101	PB
3	Linda WEISZEWSKI	MKL Toruń(KP)	4918	PB
4	Julia BOGIŃCZUK	WKS Śląsk Wrocław(DS)	4685	PB
5	Dominika WŁOCHOWICZ	UKS-MOS Opole(OP)	4614	PB
6	Dominika MARCZYK	LKS Zantyr Sztum(PM)	4610	PB
7	Julia SZAŁAS	AZS-AWF Gorzów(LB)	4578	PB
8	Gabryela SWINIARSKA	KS Żeglina Sieradz(LD)	4522	PB
9	Urszula Marta TWOREK	KS Podlasie Białystok(PD)	4397	PB
10	Barbara KOSTRZEWSKA	UKS LA Basket Warszawa(MZ)	4350	PB
11	Olimpia RZĄD	MKS-MOS Płomień Sosnowiec(SL)	4285	PB
12	Magdalena NIEDŹWIECKA	LKLA Krokus Astromal Leszno(WP)	4266	PB
13	Angelika DZWONEK	UKS Dziesiątka Radomsko(LD)	4227	PB
14	Dominika KOLTERMAN	KS Polonia Pasłęk(WN)	4172	PB
15	Agata LESNER	AZS-AWFIS Gdańsk(PM)	4108	PB
16	Julia BŁAŻ	MKS Hermes Gryfino(ZP)	4040	PB
17	Aleksandra JEZIERNIA	MKS Baszta Szamotuły(WP)	3875	
18	Aleksandra URBANEK	UKS Dziesiątka Radomsko(LD)	3243	PB



Natomiast Urszula Tworek uplasowała się w siedmioboju na 9. miejscu, ale powyższa grafika pokazuje jak niesamowicie wysoki był poziom tej konkurencji.

A wcześniej, w halowych Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych-2015 w wieloboju w Spale, ta zawodniczka zajęła 5. pozycję w pięcioboju. Fot. z jej zbiorów i skan – www.domtel-sport.pl

Miej	Klub	Osobostarty	Suma
1	KS Podlasie Białystok	23	95.0
2	AZS UMCS Lublin	16	73.5
3	RLTL ZTE Radom	12	68.0
4	CWZS Zawisza Bydgoszcz SL	13	64.0
5	KS Gwardia Piła	14	63.0
6	UKS Orkan Środa Wlkp.	16	62.8
7	AZS-AWF Gorzów	14	54.0
8	MKS-MOS Płomień Sosnowiec	10	53.0
9	LŁKS Prefbet Śniadowo Łomża	13	53.0
10	ALKS PWSZ Gorzów Wlkp	12	53.0

I jakże pięknie prezentująca się czołówka klasyfikacji klubowej Mistrzostw Polski Juniorów młodszych (U18) na otwartym stadionie w 2015 roku w Łodzi. Było to dziesiąte, jak na razie ostatnie, klubowe zwycięstwo Podlasia w tych zawodach. Skan – www.domtel-sport.pl

W szybkim tempie po złoto.

Choć w sezonie-2015 odnieśliśmy wśród Juniorek młodszych i Juniorów młodszych (U18) wiele sukcesów, malkontenci mogli narzekać na brak indywidualnego złota w Mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej. Z 200-procentową nawiązką nadrobiła to w 2016 roku Karolina Łozowska.

Najpierw, w hali w Spale, triumfowała ona w biegu na 300 metrów. Czas, który wtedy uzyskala – 39.57 sek. jest do dziś rekordem Okręgu Podlaskiego open w tej konkurencji, zarówno w grupie wiekowej U18, jak i wśród Juniorek (U20). A latem, na otwartym stadionie we Wrocławiu nie miała sobie równych na dystansie 400 metrów.

Natomiast wśród Juniorów (U20), których letnie mistrzostwa w sezonie-2016 zostały rozegrane w naszym regionie – na stadionie Suwałkach, po złoto sięgnęła sztafeta 4 x 100 metrów w składzie – Karol Bagan, Łukasz Pieńkos, Maciej Stukan, Bartosz Chojnowski.



Najpierw hala w Spale, a następnie otwarty stadion we Wrocławiu były w 2016 roku miejscem zwycięstw Karoliny Łozowskiej w Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych (U18) w biegach na 300 i 400 metrów. Fot. ze zbiorów klubowych i fot. Tomasz Kasjaniuk.



Karolina Łozowska i jej trener Jerzy Leszkiewicz, na najwyższym stopniu podium wrocławskich mistrzostw, po nagrodzeniu złotymi medalami. Fot. Roman Sacharczuk.



To zaś uśmiechnięci zawodnicy sztafety 4 x 100 metrów Podlasia, kilka minut po tym, jak wygrali w tej konkurencji w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20), które w 2016 roku odbyły się w Suwałkach.

Od lewej – Łukasz Pieńkos, Karol Bagan, trener sztafety Robert Nazarkiewicz, Bartosz Chojnowski i Maciej Stukan. Fot. Roman Sacharczuk.



Z kolei Barbara Skrzypko w sezonie-2016 najpierw cieszyła się ze zdobycia brązowego krążka w biegu na 800 metrów w Halowych Mistrzostwach Polski U20 w Spale. Obok niej stoi jej trener Tomasz Dąbrowski (fot. z jego zbiorów).



A latem w Suwałkach (biegnię z nr 424) sięgnęła ona po brąz na dystansie 1,5 km dołączając do niego swoją życiówkę – 4 min. 30.96 sek. Fot. Roman Sacharczuk.



Również w brąz w suwalskich mistrzostwach zdobyli – Marlena Granaszewska w biegu na 200 metrów,



oraz Jakub Moskal w skoku wzwyż. Fotografie ilustracyjne obydwu tych osób – Jan Michalis i ze zbioru Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku.



Tymczasem Aleksandra Naumczuk w Suwałkach była 5. Taką samą lokatę zajęła ona także we wcześniejszych Halowych Mistrzostwach Polski Juniorek-2016 w Spale, ale tam wynikiem 170 cm ustanowiła rekord życiowy. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

Natomiast Karol Bagan właśnie w suwalskich zmaganiach ustanowił życiówkę w trójskoku – 14 m 30 cm, plasując się w tej konkurencji na 6. pozycji. Fot. Tomasz Kasjaniuk.





I jeszcze cztery zdjęcia z Mistrzostw Polski U18 rozegranych w 2016 roku we Wrocławiu.

Na tym jako pierwszą z lewej widzimy Justynę Jelską, którą tylko upadek na ostatnim rowie z wodą pozbawił medalu w biegu na 2 km z przeszkodami.

Mimo tej przykrej sytuacji ta sympatyczna zawodniczka, trzymając w ręku dyplom za 4. miejsce, z uśmiechem pozowała do pamiątkowego zdjęcia na wrocławskim stadionie.

W dobrym humorze były też: Magda Sieńko (z lewej) – 8. w pchnięciu kulą i Magdalena Michalewicz (z prawej), która wraz z Justyną Jelską biegła w naszej sztafecie 4 x 400 metrów – 6. w tych mistrzostwach.



A to pełny skład tej sztafety 4 x 400 metrów. Od lewej – Justyna Jelska, Magdalena Michalewicz, Natalia Markowska, Anna Gryc. Za nimi stoi trener Piotr Orłowski.

I na koniec wątku z mistrzowskiej rywalizacji w kategorii U18 w 2016 roku we Wrocławiu, zdjęcie jakże utytułowanej obecnie Anny Gryc.

A ona właśnie wówczas po raz pierwszy wystąpiła w finale Mistrzostw Polski w swojej koronnej konkurencji – biegu na 400 metrów ppł. Zajęła 8. miejsce, za które została nagrodzona pamiątkowym dyplomem trzymany przez jej trenera Piotra Orłowskiego.

To zdjęcie na pewno pochodzi z wrocławskich mistrzostw, choć Anna Gryc nosiła w tych zawodach swoją ulubioną koszulkę 😊 z poprzedniej edycji Mistrzostw Polski U18 rozegranej w 2015 roku w Łodzi. Wszystkie cztery fot. Roman Sacharczuk.



Wspaniały sukces Aleksandry Kiryluk.

Tymczasem w Mistrzostwach Polski Młodzików (U16), wprowadzie w 2015 roku w Radomiu nie wywalczyliśmy medalu, ale za to w 2016 roku w Słubicach po 2 złote krążki w tych zmaganiach sięgnęła utalentowana Aleksandra Kiryluk. Zwyciężyła w biegach na 80 metrów przez płotki oraz na 200 metrów przez płotki i została uznana najlepszą zawodniczką tych mistrzostw.

Przy czym wynikiem 29.23 sek. ustanowiła rekord Polski na 200-metrowym dystansie. Natomiast triumfując na 80 metrów ppł z czasem 11.82 sek., ustanowiła obowiązujący do dzisiaj rekord Okręgu Podlaskiego Młodziczek.



Aleksandra Kiryluk (z prawej) biegnie po złoty medal i rekord Polski na dystansie 200 metrów przez płotki w Mistrzostwach Polski Młodzików w 2016 roku w Słubicach. Fot. Tomasz Kasjaniuk.



Drugi złoty krążek w tych mistrzostwach zdobyła ona w biegu na 80 metrów przez płotki. Obok stoi jej trener – Stanisław Kubel. Fot. Roman Sacharczuk.

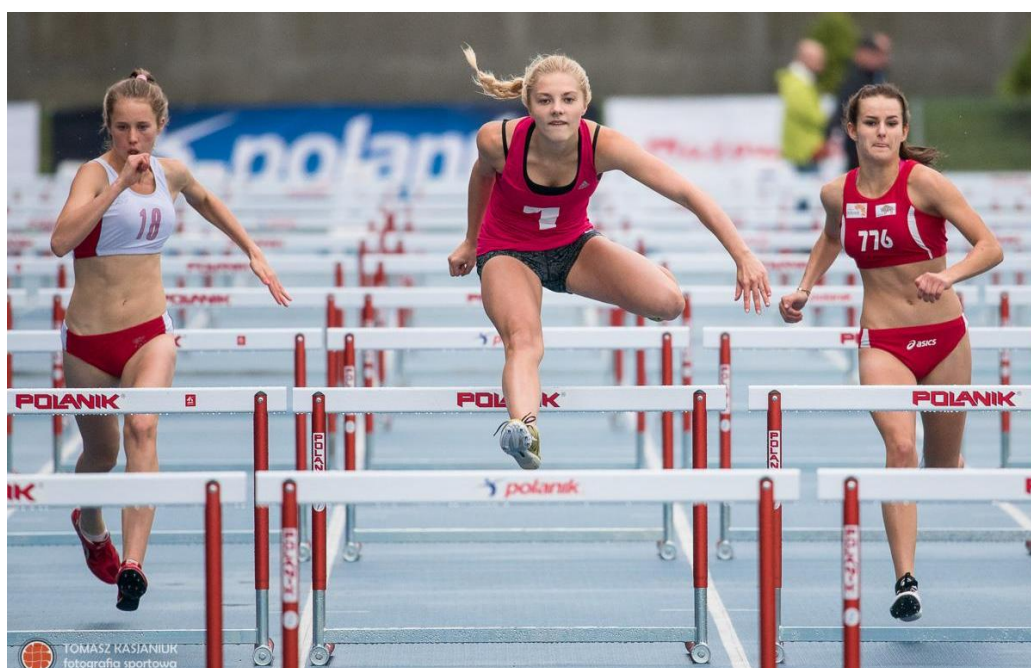


W poprzedniej edycji Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej rozegranej w 2015 roku w Radomiu blisko medalu był Jakub Kaliszewski plasując się na 4. pozycji w biegu na 300 metrów przez płotki.

Przy braku zdjęcia z tych zawodów, warto zamieścić ilustracyjną fotografię, gdy on i dwaj inni zawodnicy zademonstrowali bardzo oryginalną formułę radości po swoim sukcesie na dystansie 110 metrów ppł w Mistrzostwach Województwa Podlaskiego-2015 w Olecku.

Na podium stoją od lewej – Jakub Kaliszewski (2), Adam Miłowicki z Hańczy Suwałki (1) i Radosław Pomian (3), który wówczas był reprezentantem suwalskiego klubu.

Obok nich widzimy ich trenerów – Jarosława Jutkiewicza (z lewej, z Hańczy) i Jarosława Supronia (z prawej, z Podlasia). Fot. ze zbiorów klubowych.



Z kolei ciekawostką sportową Mistrzostw Młodzików-2015 w Radomiu była sytuacja, że w pięcioboju startowała nominalna sprinterka – Dominika Mikiewicz (z prawej). Zajęła ona w tej nietypowej dla niej konkurencji dobrą – 8. lokatę. Fot. Tomasz Kasjaniuk.



Oprócz wieloboju, warto też promować zdjęciowo inną, trudną dla Młodziczek lekkoatletyczną konkurencję – rzut młotem. W środku Urszula Bobrowska – 4. w makroregionie w 2015 roku.

Z prawej Aleksandra Olechno – 3. w makroregionalnej rywalizacji w 2016 roku i następnie 8. w Mistrzostwach Polski Młodziczek w Słubicach.

Z lewej trener pierwszej z wymienionych zawodniczek – Bogdan Sierba. Fot. Jan Michalis.

Warto jeszcze dodać, że mistrzowskie zmagania w kategorii U16 w 2016 roku w Słubicach były tymi zawodami, w których sportowego doświadczenia nabierała Aleksandra Świć, córka znakomitego średniodystansowca Podlasia z lat 90. – Radosława Świcia.

Na zdjęciu stoi 1 z lewej, a po niej jest widoczny Marek Romańczuk (Puszcza Hajnówka), Weronika Włostowska (UKS LS Łomża) i Katarzyna Krzyżanowska (Prefbet Łomża). Fot. Roman Sacharczuk.



Pierwsze mistrzowskie medale wśród mastersów.

Ciekawym wydarzeniem w sezonach: 2015 – 2016 było sięgnięcie wówczas przez lekkoatletów Podlasia po pierwsze sukcesy w kategorii masters (inaczej zwanych weteranami), czyli osób, który ukończyły 35 rok życia.

Przy czym chodzi o sytuację, gdy w zawodach mastersów startowały osoby posiadające licencję klubową Podlasia. Wcześniej bowiem, już od lat 90., brali w nich udział byli lekkoatleci naszego klubu, ale czynili to na własne konto. A pierwszą osobą, która startowała w kategorii masters z licencją klubową Podlasia była Elżbieta Malinowska-Wiszenko.

Ta zawodniczka zapisała w ogóle piękną kartę w historii regionalnej lekkiej atletyki, broniąc w latach 70. barw Jagiellonii Białystok. Specjalizowała się w biegu na 400 metrów. W tej konkurencji oraz w sztafecie 4 x 400 metrów w latach: 1975 – 1976 startowała w Reprezentacji Polski aż w trzech kategoriach wiekowych – Juniorek młodszych (U18), Juniorek (U20) i Młodzieżowej (U23).

Natomiast w juniorskich Mistrzostwach Polski zdobyła 7 medali, w tym 3 złote. Najbardziej spektakularnie uczyniła to w rozgrywanych w 1975 roku na rodzimym Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku – mistrzostwach kraju U18, gdy startując na skrajnym ósmym

torze nie dała się dogonić żadnej z rywalek. Czas, który wtedy uzyskała – 55.33 sek., jako rekord Okręgu Podlaskiego przetrwał aż 16 lat – do 1991 roku.

I właśnie na dystansie 400 metrów oraz w biegu na 200 metrów, już jako zawodniczka Podlasia, wywalczyła w 2015 roku w Toruniu 2 złote krążki w Mistrzostwach Polski Masters. Następnie, w 2016 roku w Opolu zdobyła dwa srebra – w biegach na 200 metrów i na 5 km.



Po te sukcesy sięgnęła w kategorii wiekowej K55 (55-59 lat). W niej wystąpiła także w 2015 roku w Lyonie w Mistrzostwach Świata Masters, gdzie pechowo zajęła 17. miejsce, pierwsze nie premiowane awansem do półfinałowej „16”.

Dodajmy jeszcze, że gdy Elżbieta Malinowska-Wiszenko w latach: 2015 – 2016 z powodzeniem startowała w barwach Podlasia jej trenerem był Tomasz Dąbrowski.

Elżbieta Malinowska-Wiszenko jako zawodniczka Jagiellonii – zwyciężczyni w biegu na 400 metrów w rozegranych w 1975 roku w Białymstoku – Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych (U18). Fot. Zdzisław Zaremba „Gazeta Współczesna”.



A na tym zdjęciu, już w barwach Podlasia, pani Elżbieta prezentuje się jako triumfatorka w biegu na 400 metrów w kategorii wiekowej K55 w odbywających się w 2015 roku w Toruniu – Mistrzostwach Polski Masters (Weteranów). W sumie, w sezonach: 2015 – 2016 zdobyła dla naszego klubu w tej rywalizacji – 2 złote i 2 srebrne medale.

Ponadto, już na swoje indywidualne konto wywalczyła wśród mastersów – 3 złote i 2 srebrne krążki w Mistrzostwach Polski (w hali i na otwartym stadionie) oraz startowała w Halowych Mistrzostwach Europy. Fot. z jej zbiorów.

6 337 punktów – 3. miejsce, 108 punktów – 2. miejsce...,

Moc indywidualnych sukcesów odniesionych w latach: 2015 – 2016 przekładała się na kolejne, drużynowe laury naszego klubu. W najbardziej prestiżowej kategorii – Seniorów, wciąż byliśmy wówczas w najlepszej „trójce” Drużynowych Mistrzostw Polski. W 2015 roku zajęliśmy w tych zmaganiach 3. lokatę z dorobkiem 6 337 pkt., uzyskanych łącznie w obydwu rzutach (w pierwszym, w maju w Białej Podlaskiej oraz w drugim, we wrześniu w Krakowie).

W następnym sezonie-2016 Podlasie zaprezentowało się jeszcze lepiej, gdyż uplasowało się na 2. pozycji z ilością 108 pkt. A skąd taka zmiana w punktacji? Ano stąd, że właśnie od 2016 roku – do 2022 roku, do ostatecznej klasyfikacji seniorskich Drużynowych Mistrzostw Polski liczyły się tylko wyniki zawodów finałowych.

które PZLA „wycenił” na 20 tys. złotych.

Przy czym w tych finałowych zawodach o Drużynowe Mistrzostwo Polski Seniorów z lat 2016 – 2022, punkty dla danego klubu były przyznawane za zajęte indywidualnie miejsca przez poszczególne osoby (8 pkt. za 1. miejsce, 7 pkt. za 2. miejsce, 6 pkt. za 3. miejsce, itp.). A nie jak to było dotychczas – za wartość punktową osiągniętego indywidualnego wyniku.

Ponadto w tych edycjach: 2016 – 2022 każdy klub mógł do zawodów finałowych wypożyczyć 3 zawodników z innych polskich, a nawet zagranicznych klubów.

W związku z tym odnotujmy, że w finałowej rywalizacji Drużynowych Mistrzostw Polski-2016 rozegranej w Warszawie, najlepiej indywidualnie w Podlasiu zaprezentowali się – Paulina Mikiewicz-Łapińska (w biegu na 800 metrów), Damian Czykier (w biegu na 110 metrów przez płotki) i wypożyczony z Gwardii Szczytno Konrad Bukowiecki (w pchnięciu kulą). Wszyscy oni zajęli w swoich konkurencjach 1. lokaty.

Cenną nagrodą finansową przyznaną naszemu klubowi za zdobytą wtedy 2. lokatę była kwota 20 tys. złotych.



Radość widocznych od lewej – Moniki Dmochowskiej (fot. z jej zbiorów), Barbary Skrzypko i Katarzyny Jankowskiej, po zajęciu w 2015 roku przez Podlasie 3. pozycji w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów.

Siedząca w środku Barbara Skrzypko jest szczególnie szczęśliwa, ponieważ w finałowym II rzucie tych zawodów rozegranych we wrześniu w Krakowie ustanowiła życiówkę w biegu na 800 metrów – 2 min. 09.40 sek.

Przez kilka lat ten czas mieścił się w najlepszej „10” w historii tej konkurencji w Okręgu Podlaskim. Obecnie tym wynikiem pani Barbara zajmuje 11. miejsce w historycznej, okręgowej tabeli na dystansie 800 metrów.

Za 2. lokatę wywalczoną w 2016 roku w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów nasz klub otrzymał finansową nagrodę w wysokości 20 tysięcy złotych.

Na zdjęciu kilku zawodników pozuje na tle symbolicznego czeku. Stoją od lewej – Mariusz Ambroziak, Adrian Kamiński, Marcin Jabłoński, Damian Czykier, Artur Wasilewski. Fot. ze zbiorów klubu.



Dzięki temu, że do Drużynowych Mistrzostw Polski Seniorów można było wypożyczyć zawodników z innych klubów, w 2016 roku w barwach Podlasia w tej rywalizacji wystąpił olimpijczyk z Rio de Janeiro, utytułowany kulomiot – Konrad Bukowiecki z Gwardii Szczytno. Zdobył on dla naszej drużyny komplet punktów zwyciężając w swojej konkurencji. Fot. Marek Biczysk.

Z naszych rodzimych lekkoatletów indywidualne zwycięstwo w Drużynowych Mistrzostwach Polski-2016 odniosła m.in. w biegu na 800 metrów Paulina Mikiewicz-Łapińska. Fot. z jej zbiorów.

Inne znakomite, zespołowe laury.

Również w juniorskich Drużynowych Mistrzostwach Polski (U20) nasz klub w latach: 2015 – 2016 wciąż plasował się na czołowych pozycjach. Wywalczyliśmy wówczas w tych zmaganiach 2-krotnie z rzędu srebrny medal, za każdym razem ustępując tylko Zawiszy Bydgoszcz.

Z tym, że w odróżnieniu od seniorów, w juniorskiej drużynówce nie było żadnych regulaminowych zmian, czyli punkty były nadal przyznawane za jakość indywidualnych rezultatów.

Stąd też, gdy w edycji-2015 Drużynowych Mistrzostw Polski U20, Podlasie w finale w Zielonej Górze uzyskało 3 313 punktów, najwięcej w poszczególnych konkurencjach zdobyli –



sztafeta 4 x 100 metrów chłopców biegnąca w składzie: Paweł Suproń, Artur Dakowicz, Adam Wasilewski, Artur Wasilewski (158 pkt. za wynik 42.56 sek.) i Klaudia Kardasz (154 pkt. za pchnięcie kulą na odległość 14 m 27 cm).

Z kolei w 2016 roku w Częstochowie zgromadziliśmy 3 034 punktów, a indywidualnie najlepiej zaprezentowali się – Karolina Łozowska (24.80 sek. na 200 metrów) i Jakub Moskal (208 cm w skoku wzwyż). Ich rezultaty „wyceniono” na 150 punktów.

Znakomitym dopełnieniem ówczesnych, naszych zespołowych, lekkoatletycznych laurów było zdobycie przez Podlasie w sezonie-2015 tytułu Klubowego Wicemistrza Polski, zaś w sezonie-2016, już po raz piąty w historii – tytułu Klubowego Mistrza Polski.



Radość zawodników Podlasia na stadionie w Zielonej Górze po ich srebrnym występie w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w 2015 roku. Fot. ze zbiorów klubowych.



Po zdobyciu w 2015 roku w Zielonej Górze srebra, juniorzy Podlasia powtórzyli ten sukces w następnym – 2016 roku w Częstochowie.

Na te dwa cenne drużynowe laury zapracowało szerokie grono zawodników, głównie byli to medaliści indywidualnych mistrzostw kraju.

Jednak sportowy potencjał obydwu tych juniorskich drużyn Podlasia opierał się o wielu innych utalentowanych lekkoatletów.

Tak więc na ówczesne drużynowe srebra naszych juniorów złożyły się również punkty takich zawodników jak – Dominika Suszyńska (z lewej, w 2015 roku w sztafecie 4 x 100 metrów), Aleksandra Naumczuk (z prawej, w 2015 i 2016 roku w skoku wzwyż),



Urszula Tworek (w biegu na 100 metrów przez płotki), Radosław Gutowski (w rzucie dyskiem – oboje startowali w 2015 roku),



Paulina Czajkowska (w 2015 roku w rzucie młotem, w 2016 roku w rzucie dyskiem),

Katarzyna Buńkowska (z lewej – w biegu na 100 metrów), Aleksandra Matyga (z prawej – w rzucie oszczepem),



Anna Bernatowicz (w skoku wzwyż),



Jakub Kaliszewski (z lewej), Paweł Ramotowski (w środku – obaj w biegu na 110 metrów przez płotki), Patryk Markowski (z prawej – w sztafecie 4 x 400 metrów),



i Dominik Wiśniewski (w rzucie oszczepem – cała ta siódemka startowała w juniorskiej drużynie Podlasia w 2016 roku).

Fot. tych wszystkich osób przedstawionych w wątku dotyczącym Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów (U20) w sezonach: 2015 – 2016 pochodzą z ich zbiorów z różnych lat.



I ciekawostka dotycząca dwójki zarówno drużynowych, jak i indywidualnych medalistów juniorskich mistrzostw kraju z sezonów: 2015 – 2016. Otóż Jakub Moskal (2 z prawej), zanim zaczął uprawiać lekkoatletykę występował w Zespole Tańca Ludowego „Czeremosz” w Węgorzewie. Fot. z jego zbiorów.



Natomiast w repertuarze tego zespołu z Białegostoku, w którym przed rozpoczęciem lekkoatletycznych startów tańczył Artur Dakowicz były – i tańce ludowe i narodowe. Na obydwu załączonych zdjęciach autorstwa Julii Pikus jest on widoczny z lewej strony.



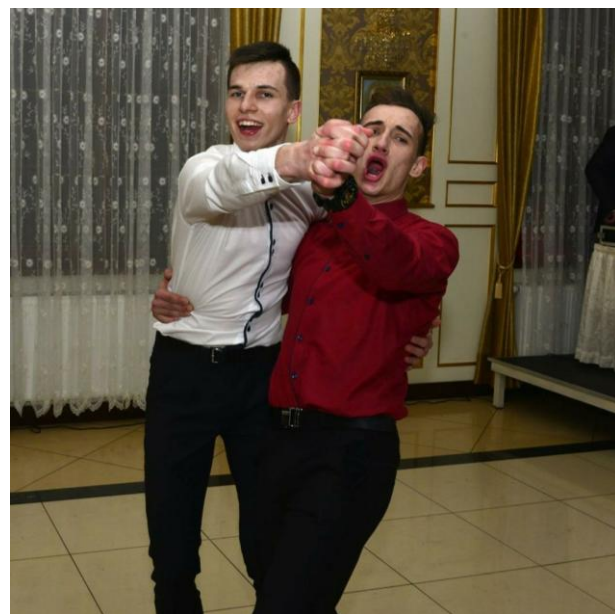
Jak wiadomo większość juniorów – lekkoatletów Podlasia była uczniami Szkoły Mistrzostwa Sportowego LO nr 17 przy Zespole Szkół Rolniczych na Dojlidach.

Przyjezdne osoby spoza Białegostoku mieszkaly w internacie, który, co ciekawe, miał swoją maskotkę. Był nim prezentowany na zdjęciu miś o imieniu „Omen”. Jak widać jest on nawet ubrany w koszulkę Podlasia 😊.

Stoją od lewej – Urszula Tworek (fot. z jej zbiorów), Paulina Pruszyńska, pomysłodawca imienia dla maskotki Jan Lachowicz i siatkarka – Julia Adamiec.



„Hitem” 😊 następnej studniówki – w 2016 roku był występ tanecznego duetu: Jakub Moskal (z lewej) i Karol Bagan (z prawej, fot. z jego zbiorów).



Wracamy do lekkoatletycznej rywalizacji. Na jednej z poprzedniej fotografii jest widoczny sprinterski duet braci Wasilewskich. Ich niezwykle trudno było odróżnić od siebie.

Jednak na tym zdjęciu wiadomo, że na podium, na miejscu z nr 1 stoi Artur, a na miejscu z nr 3 Adam, gdyż taka była kolejność w biegu na 200 metrów w Mistrzostwach Okręgu Podlaskiego w 2015 roku. A rozdzielił ich Kuba Głuchowski (2. lokata). Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



W 2015 roku wielu lekkoatletów Podlasia studiowało na Politechnice Białostockiej. Ich mariaż sportu z nauką był znakomity. W ogromnym stopniu przyczynili się bowiem do zwycięstwa tej uczelni w klasyfikacji generalnej Akademickich Mistrzostw Polski w lekkiej atletyce rozegranych w maju w Łodzi. Na tym zdjęciu stanowią oni większość widocznych osób.

Radość Wiceprezesa i trenera Klubu Uczelnianego AZS Politechniki Białostockiej – Andrzeja Kuklińskiego z tego sukcesu była tak wielka, że na bieżni stadionu w Łodzi zatańczył z Karoliną Tymińską. Obydwa zdjęcia multi foto domiza.





A to ciekawostka związana z Mistrzostwami Polski LZS odbywającymi się w 2015 roku w Słubicach.

Otóż brązowy medal zdobyła w nich sztafeta Juniorów młodszych (U18), w której biegli m.in. – Mateusz Łaniewski (z lewej) i Jacek Maciejewski (z prawej, fot. z jego zbiorów).

Rekordy			
OUTDOOR	INDOOR		
100 m	11.83 (-0.1)	2015-06-20	Białystok
200 m	24.08 (-0.2)	2015-06-20	Białystok
400 m	55.87	2014-09-27	Białystok
400 m pł J Mł.	60.15	2015-06-14	Słubice
Oszczep (800)	50.42	2016-05-14	Łomża

A w następnym sezonie-2016, uprawiający dotychczas sprinty oraz bieg na 400 metrów przez płotki wspomniany Jacek Maciejewski przekwalifikował się na... oszczepnika. I w tej konkurencji zwyciężył w Mityngu Łomżyńskim ustanawiając wówczas swój rekord życiowy, a nawet wystąpił w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w Suwałkach. Skan – www.domtel.pl



Pozostając przy temacie biegów sprinterskich, popatrzmy jak pełen ekspresji był finisz na dystansie 100 metrów z udziałem aż pięciu naszych zawodników, w rozegranej w 2015 roku trzeciej edycji popularnego w tym okresie Mityngu „Wschodzący Białystok”.

Zwyciężył w nim Kamil Bijowski (nr 784) przed Adrianem Kamińskim (nr 779) i Dominikiem Smosarskim z Gwardii Szczytno (w białej koszulce). Pozostali nasi sprinterzy widoczni na zdjęciu, to (w nawiasach ich miejsca) – pierwszy od lewej Karol Sienkiewicz (4), w środku Radosław Sacharczuk (6) i pierwszy od prawej Łukasz Nabiałek (5).



Natomiast były sprinter, a także skoczek w dal Podlasia – Artur Jurski (1 z prawej), jako Wiceprezes spółki „Betacom” był jednym ze sponsorów tego mityngu, wręczając wraz z Janem Zalewskim (1 z lewej) nagrody najlepszym zawodnikom w poszczególnych konkurencjach.

To zdjęcie ze wspólnego uhonorowania zwycięzców konkurencji skocznościowych, którymi byli stojący od lewej na podium – Marcin Dudek (trójskok i skok w dal mężczyzn), Sylwia Chodorowska (skok wzwyż kobiet), Damian Nowicki (skok wzwyż mężczyzn), Karolina Markiewicz (skok w dal kobiet).



To zaś jednoczesne uhonorowanie triumfatorów trzech konkurencji rzutowych. Na podium stoją oni według punktowej wartości uzyskanych wyników, od lewej: Wojciech Nowicki (Podlasie – 76 m 20 cm w rzucie młotem), Konrad Bukowiecki (AZS Olsztyn – 20 m 17 cm w pchnięciu kulą), Marcin Krukowski (Warszawianka Warszawa – 81 m 69 cm w rzucie oszczepem).

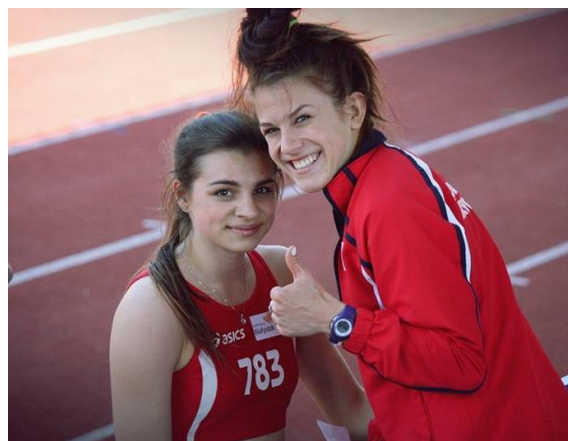


Tymczasem zdjęcie najlepszej na dystansie 800 metrów – Pauliny Mikiewicz-Łapińskiej zostało wykonane chwilę po minięciu przez nią mety. Na jej twarzy widać więc jeszcze wysiłek, jaki włożyła w ten bieg.

Z kolei przeszkodowcy zawsze muszą sporo wysiłku włożyć w pokonanie rowu z wodą. To 2. w biegu na 3 km z przeszkodami w tym Mityngu – Daniel Kuźbiel. Wszystkie pięć fot. z tych zawodów – Jan Michalis.



Bardzo wyczerpującą konkurencją jest również bieg na 400 metrów, czego dowodzi zdjęcie finiszującej Moniki Dmochowskiej z innych zawodów odbywających się na Stadionie Zwierzynieckim. Fot. Joanna Ozorowska.



Przy czym dla tej zawodniczki 2015 rok był już ostatnim w jej sportowej karierze. A w historii sekcji lekkiej atletyki Podlasia pani Monika została zapamiętana nie tylko z odniesionych cennych sukcesów, ale też jako pełna humoru i radości osoba. Dobrze to widać na tym zdjęciu, gdy jest w towarzystwie swojej klubowej koleżanki – Marleny Granaszewskiej,



oraz na tym zdjęciu, gdy z uśmiechem poddaje się „trenerskim czarom” 😊 swojego szkoleniowca – Wojciecha Niedźwieckiego. Obydwie fot. z jej zbiorów.

To zaś „trenerskie zaklęcia” 😊 Roberta Nazarkiewicza na skoczni wzwyż. Fot. Jan Michalis.



Przedstawiona przed chwilą sprinterka Monika Dmochowska zakończyła po sezonie-2015 swoją karierę sportową. Natomiast udanie kontynuowała ją biegająca na długich dystansach Izabela Parszczyńska. Na zdjęciu finiszuje w 2015 roku w Orlen Warsaw Maraton. Zajęła w nim wysoką – 10. lokatę, będąc najlepszą z Polek. Fot. Marek Biczuk.

W następnym – w 2016 roku pani Izabela była piąta ogółem i druga z Polek w rozegranym również w międzynarodowej obsadzie PKO Półmaraton Białystok. Fot. z jej zbiorów.





Biegi lekkoatletyczne, w których uczestniczyły zawodniczki Podlasia, oprócz sportowego charakteru miały też patriotyczny wydźwięk.

Na zdjęciu z lewej tabliczka z nazwą biegu rozegranego we wrześniu 2015 roku w dzielnicy Warszawy o nazwie Włochy, w którym zwyciężyła widoczna na górnym zdjęciu z nr 4 – Anna Wojtulewicz. Jak widać pani Anna ma zachowaną nagrodę z tego biegu do dziś. Ponadto 2. była wtedy Paula Kopciewska (nr 6), a 3. Eliza Ostaszewska (nr 3). Wraz z nim startowała również Adrianna Mściwujewska (nr 5). Obydwie fot. ze zbiorów Anny Wojtulewicz.

A to zdjęcia z dwóch biegów odbywających się w 2016 roku w naszym regionie, w których także zwyciężyły reprezentantki Podlasia, mając okazję pokonać trasę poprowadzoną w wyjątkowo pięknej przyrodniczo scenerii.

Z prawej Katarzyna Jankowska w majowym Biegu Stefana Czarnieckiego na dystansie 10 km w Tykocinie. Fot. z jej zbiorów.



Z lewej Anna Bańkowska w sierpniowym biegu „Jednaczewska Dycha”. Fot. Jacek Dłużniewski.



Warto dodać, że zaprezentowane na poprzednich zdjęciach obydwie zawodniczki Podlasia zostały ambasadorkami projektu „Białystok Biega” znakomicie realizowanego przez Fundację o tej samej nazwie, powołanej i prowadzonej przez niezwyklego pasjonata biegania – Grzegorza Kuczyńskiego.

I właśnie sami pasjonaci biegania są na tym zdjęciu. Stoją od lewej – Przemysław Sajewski, Katarzyna Jankowska, Grzegorz Kuczyński, Anna Bańkowska, Arkadiusz Ostaszewski, Marcin Dulnik. Fot. Krzysztof Karpiński.

Kontynuując biegową tematykę odnotujemy, że lekkoatleci Podlasia wygrywając w różnych zawodach mieli okazję otrzymywać ciekawe nagrody.

Obok Krzysztof Zabielski, który zwyciężając w 2015 roku w Biegu Rolnika w Rudzie k/Grajewa oprócz pucharu został nagrodzony żywym kogutem w klatce! Aż korci zapytać jaki był dalszy los tego ptaka? 😊. Fot. Wiesław Jerulank.

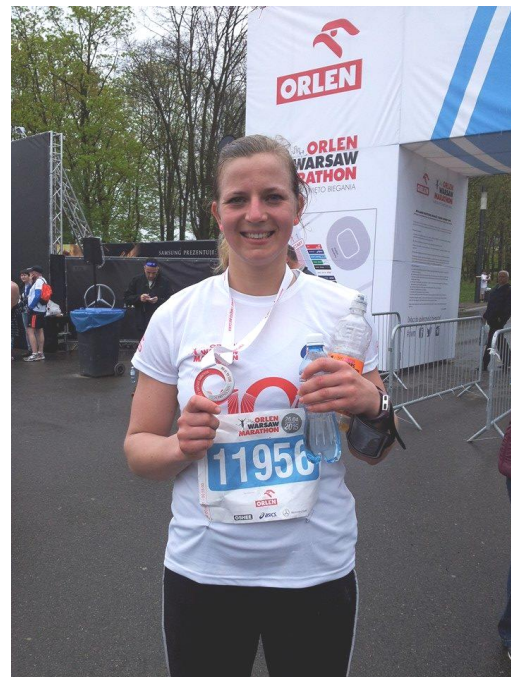


Tymczasem Maciej Bielawiec wyjechał w 2016 roku z Suchowoli wysokiej klasy rowerem, zajmując 1. miejsce w kolejnej edycji rozgrywanego tam od wielu lat Crossu Trzeźwości. Fot. z jego zbiorów.

Kończąc ten wątek, podajmy miłą ciekawostkę o startach w latach: 2015 – 2016 w biegowej rywalizacji byłych lekkoatletów Podlasia, którzy wcześniej specjalizowali się w jakże odmiennych konkurencjach.

To znana z odniesionych wielu sukcesów w rzucie młotem Alicja Filipkowska, tuż po minięciu linii mety w biegu na 10 km, będącego imprezą towarzyszącą dla Warsaw Orlen Maraton-2015.

A jej biegowa pasja wciąż trwa i obejmuje starty również w półmaratonach. Fot. z jej zbiorów.



Także dystans półmaratoński (w PKO Półmaraton Białystok) ma zaliczony dyskobolka Małgorzata Raciborska, która akurat na tym zdjęciu prezentuje się po ukończeniu w 2016 roku jednego z ogólnopolskich biegów na 15 km. Fot. z jej zbiorów.

To zaś były plotkarz naszego klubu – Marek Troc nadrabiający zjedzeniem smacznego pączka stracone kalorie po przebiegnięciu w 2016 roku Półmaratonu Bielskiego, którego był też organizatorem.

Natomiast we wcześniejszych i późniejszych lat startował on w różnych innych półmaratonach – Kurpiowskim, Olsztyńskim oraz w najbardziej dla niego prestiżowym, PKO Półmaraton Białystok. Fot. z jego zbiorów.





Opisując sportowe sukcesy zawodników Podlasia w latach: 2015 – 2016 odnotujemy, że od lipca 2016 roku, już do końca ówczesnego sezonu, zarówno oni, jak i wszyscy inni lekkoatleci nie mogli startować na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku. Powód jest widoczny na powyższym zdjęciu, a był nim gruntowny remont tego obiektu, w tym przede wszystkim wymiana dotychczasowej bieżni tartanowej na nową.

Prac remontowanych sumiennie doglądał gospodarz Stadionu, wchodzący w różnych latach w skład władz naszego klubu – Ryszard Woronowicz.



Co ciekawe, mimo remontu, na Stadionie Zwierzynieckim odbywały się treningi lekkoatletów Podlasia. Na zdjęciu jeden z nich prowadzi trener Jerzy Leszkiewicz. Obydwie fot. ze zbiorów klubowych.

Nie dogonili taksówki.

Lekkoatletyczne życie, to nie tylko starty w zawodach, ale również uczestnictwo w wielodniowych zgrupowaniach i obozach sportowych. W ich trakcie zawsze zdarzały się jakieś

humorystyczne sytuacje. Oto kilka ich przykładów opowiedzianych przez zawodniczki będące lekkoatletkami Podlasia w latach: 2015 – 2016.

Jak wspomina jedna ze skoczek wzwyż, często na zimowych obozach odbywających się w Zakopanem, trenerzy puszczali dziewczyny w góry pół godziny wcześniej od chłopaków, żeby oni mogli je dogonić. Tymczasem one pewnego razu wpadły na pomysł, aby wziąć taksówkę i w taki sposób podjechały duży kawałek trasy, a ich koledzy klubowi nie mogli się nadziwić jak to się stało, że nie potrafili ich dogonić.

Z kolei, gdy termin obozów wypadał w Święta Wielkanocne – w dniu Łanego Poniedziałku toczyły się zacięte wodne potyczki poszczególnymi grupami naszych lekkoatletów, na czym pewnego razu ucierpiali nawet laptopy trenerów.

Z koleżanką w walizce.

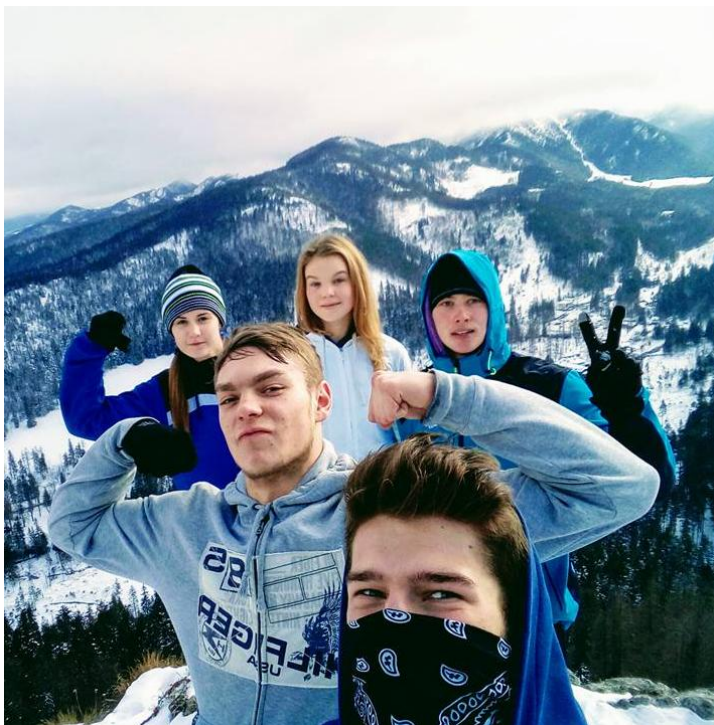
Za to szkoleniowcy Podlasia nie mieli, hm, litości dla tych zawodniczek, które potrafiły zasiedzieć się „po godzinach” w pokojach chłopaków. Działo się tak zwłaszcza na letnich zgrupowaniach, kiedy wieczorami czas niepostrzeżenie płynął na miłych i pełnych śmiechu pogawędkach. Jednak regulamin zgrupowań musiał być przestrzegany. Za karę więc czekał ich dodatkowy trening.

A one potrafiły się pomysłowo „zrewanżować się”. Kiedyś jedna z trójskoczek, do wyjątkowo obszernej walizki... spakowała swoją, bardzo szczupłą koleżankę. I choć dźwigała walizkę z dużym wysiłkiem, jakoś doszła z nią do swojego trenera. Zaczęła mu się żalić, że jest jej bardzo ciężko na obozie i pokazała, że jest już spakowana i wraca do domu.

Gdy zaś szkoleniowiec zaczął ze nią rozmawiać i pocieszać, nagle jej koleżanka wyskoczyła z walizki, wprowadzając go w ogromne osłupienie. Było to na pewno jedno z najbardziej nietypowych doświadczeń w całej jego wieloletniej trenerskiej pracy.



Zdjęciem nawiązującym do różnych obozowych humoresek jest ta fotografia oszczepnika Krzysztofa Szaleckiego. Jak bowiem widać, pozuje on na jednym z górskich zgrupowań z imponującym i groźnie wyglądającym oszczepem. Aż korci zadać pytanie: czy może nasz zawodnik wybrać się na polowanie na niedźwiedzia lub inną grubą góską zwierzynę? 😊 Fot. Michał Krukowski.



To natomiast, za wyjątkiem jednej osoby, oszczędnicza młodzież naszego klubu na zimowym obozie w 2016 roku w górach.

Z tyłu stoją od lewej – kulomiotka Narwi Łomża Sylwia Pijanowska, Angelika Antoniak i Oskar Trejgo. Przed nimi mięśnie napina Dominik Wiśniewski, a zdjęcie wykonuje Dawid Zawadzki (z chustą na twarzy).

Skoro mowa o zimie podajmy ciekawostkę dotyczącą naszego sprintera – Kuby Głuchowskiego.

Otóż zanim zaczął startować na lekkoatletycznych stadionach, wcześniej w barwach ŁKS Juvenia Białystok uprawiał short-track (na zdjęciu stoi z nr 42). W tej dyscyplinie kilkakrotnie uplasował się w pierwszych „10” w Ogólnopolskich Zawodach Rankingowych. Fot. z jego zbiorów.



Za to inny sprinter Podlasia – Grzegorz Kossakowski, w 2015 roku uplasował się w najlepszej „6” na świecie w bobslejach!

Po zakończeniu lekkoatletycznej kariery jako zawodnik AZS UMCS Lublin, z powodzeniem zaczął bowiem uprawiać tą zimową dyscyplinę, w której liczy się szybki start.

Na zdjęciu – Grzegorz Kossakowski (pierwszy z prawej) i jego partner w bobslejowej dwójce Mateusz Luty cieszą się po zajęciu właśnie 6. lokaty w Mistrzostwach Świata Juniorów w 2015 roku w Altenbergu.

Tu wyjaśnijmy, iż w tej dyscyplinie, co ciekawe, juniorem jest się do 25 roku życia. A pamiątkowe medale w tych mistrzostwach wręczono sześciu najlepszym bobslejowym duetom.



Jeszcze lepiej Grzegorz Kossakowski i Mateusz Luty zaprezentowali się na międzynarodowej arenie w następnym – 2016 roku.

Dokładnie 8 stycznia w Königssee wywalczyli 3. miejsce w Pucharze Europy. Miało ono historyczny wymiar, gdyż na podium tego cyklu jakakolwiek bobslejowa dwójka z Polski stanęła aż po 13 latach przerwy.



Kolejne, wspaniałe wieści dotyczące bobslejowych startów Grzegorza Kossakowskiego (2 z prawej) zostaną przekazane w następnym Rozdziale z lat: 2017 – 2018. Przy czym będą one głównie dotyczyć jego występów w Reprezentacji Polski w bobslejowej czwórce, w której w najważniejszych międzynarodowych zawodach, w tym w Mistrzostwach Świata, startował on już od sezonu 2014/2015. Wszystkie cztery fot. z jego zbiorów.



A co ważnego zrobił w 2016 roku utytułowany Kamil Kryński, który jeszcze tak niedawno sięgał wraz z Grzegorzem Kossakowskim po złote medale w sztafecie 4 x 100 metrów Podlasia w Mistrzostwach Polski Seniorów?

Nie, dyscypliny nie zmienił. Za to we wrześniu 2016 roku zmienił stan cywilny 😊. Poślubił także sprinterkę naszego klubu – Ewelinę Popowską.

Gdy wychodzili oni z kościoła, ich młodszy koledzy i koleżanki utworzyli taki oto szpaler honorowy. Fot. Wojciech Niedźwiecki.



A na ich weselu bawiło wielu lekkoatletów – z Podlasia i innych klubów naszego regionu, co dokumentuje zdjęcie wykonywane przez pannę młodą.

Również sportowy charakter ma zawarte też w 2016 roku małżeństwo Joanny Rogowskiej odnoszącej dla Podlasia sukcesy w biegu na 400 metrów oraz w obydwu sztafetach (4 x 100 i 4 x 400 metrów).

Jej mężem został bowiem sędzia lekkiej atletyki z naszego regionu – Mateusz Sierba. Fot. z ich zbiorów.

Cenne konkursowe i rankingowe laury.

Lata: 2015 – 2016 obfitowały także w ważne nagrody przyznane zawodnikom i szkoleniowcom Podlasia.

I tak Malwina Wojtulewicz, w konkursie organizowanym przez Komisję Sportu Kobiet Polskiego Komitetu Olimpijskiego została uznana Trenerką 2015 Roku, wyprzedzając wszystkie panie zajmujące się pracą szkoleniową w polskim sporcie.

Z kolei podopieczny pani Malwiny – Wojciech Nowicki w 2016 roku zajął wysokie – 4. miejsce wśród mężczyzn w prestiżowym rankingu „Złote Kolce”. Tylko 30 punktów stracił do 3. w tej klasyfikacji, innego słynnego polskiego młociarza – Pawła Fajdka.

A w najlepszej „trójce” tego rankingu wciąż plasowała się nasza utytułowana skoczkini wzwyż – Kamila Lićwinko. W 2015 roku zajęła w nim 2. lokatę ustępując tylko Mistrzyni i Rekordzistce Świata w rzucie młotem Anicie Włodarczyk. W następnej edycji „Złotych Kolców – 2016, pani Kamila była 3. Zwyciężyła ponownie Anita Włodarczyk (jako Mistrzyni Olimpijska i znowu jako Rekordzistka Świata), zaś tuż przed zawodniczką Podlasia uplasowała się inna lekkoatletka z naszego regionu – oszczepniczka Maria Andrejczyk z Hańczy Suwałki (4. na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro).

Tymczasem wieloletni trener sprintów Podlasia – Piotr Orłowski został w 2016 roku nagrodzony za całokształt swojej pracy szkoleniowej przez Marszałka Województwa Podlaskiego. A przy okazji trenerskiego wątku dodajmy, że w październiku 2016 roku na kolejne 4,5 lat nowym szkoleniowcem jednego z naszych olimpijczyków – płotkarza Damiana Czykiera został Cezary Markuszewski.



Malwina Wojtulewicz (w środku) odbiera nagrodę Trenerki 2015 Roku w Plebiscycie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Tego sukcesu gratulowała jej słynna Mistrzyni Olimpijska i Rekordzistka Świata w biegu na 400 metrów – Irena Szewińska (z lewej). Fot. Polska Agencja Prasowa.



Kamila Lićwinko w towarzystwie innych sławnych polskich lekkoatletek podczas ceremonii wręczenia nagród rankingu „Złote Kolce” w 2015 roku. Nasza znakomita skoczkinia w tym roku zajęła w nim 2. miejsce (stoi w gronie laureatek jako druga od prawej).

A to indywidualne zdjęcie pani Kamili, gdy w kolejnym – 2016 roku nadal była czołówce tej prestiżowej klasyfikacji. Wówczas uplasowała się wśród pań na 3. pozycji.



Wśród mężczyzn 4. lokatę w edycji-2016 rankingu „Złote Kolce” zajął Wojciech Nowicki. Wszystkie trzy fot. Marek Biczysk.

Natomiast trener Podlasia – Piotr Orłowski w 2016 roku otrzymał nagrodę Marszałka Województwa Podlaskiego za całokształt działalności sportowej.

Na zdjęciu pan Piotr w towarzystwie Marszałka Jerzego Leszczyńskiego (z lewej) i odpowiedzialnego za sport w Zarządzie Województwa – Bogdana Dyjuka (z prawej). Fot. Wojciech Oksztol
www.wrotapodlasia.pl

